Nr. 143. Środa, 24 Czerwca 1896. Rok 86.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską‘ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

**Henryka Sienkiewicza,** powieść jubileuszową p. t

**„KRZYŻACY“**

drukować będziemy w roku bieżącym.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 23 czerwca.*

W marcu przyszłego roku otrzymają Stany Zjednoczone Ameryki północnej nowego prezydenta. Zmiana zwierzchnika olbrzymiej republiki odbywa się co lat cztery; na długo już jednak przedtem, zanim nowy prezydent obejmie w swe posiadanie „Biały dom“, tę słynną rezydencyę naczelników Unii północno-amerykańskiej w Waszyngtonie, stronnictwa i partye rozpoczynają walkę wyborczą a z przebiegu tej walki nie trudno wnioskować o prawdopodobnym rezultacie wyborów. Jeżeli zaś naczelny kierunek polityczny, biorący przewagę w północnej Ameryce, w obec doniosłego oddziaływania Ameryki na Europę pod względem handlowym i ekonomicznym nigdy dla naszej części świata nie mógł być obojętnym: nie może nim być tem bardziej dzisiaj, kiedy kierunek ten dostać się ma w ręce stronnictwa, wywieszającego na swym sztandarze wyborczym szerokie hasła także z dziedziny międzynarodowej polityki.

Stronnictwem tem jest partya republikańska. Od długich już lat, mimo nieustannych prób wytworzenia nowych organizmów politycznych, republikanie stanowią wraz z demokratami jedyne poważne czynniki życia publicznego w Ameryce północnej. Przy ostatnich wyborach w r. 1892, stronnictwo republikańskie, dawniej rządzące, upadło, a do steru przyszło znowu stronnictwo demokratyczne z Clevelandem, jako prezydentem na czele. Cleveland po raz wtóry objął wówczas godność prezydenta; pomimo jednak, że z tą zmianą politycznego kierunku, łączono przed czterma laty najpiękniejsze nadzieje, nie spełniły się one, a Cleveland, mąż bezwątpienia jeden z najdzielniejszych i najgodniejszych w Ameryce, musiał widzieć wszystkie swe nadzieje niespełnionemi, wszystkie swe starania unicestwionemi. Niezgoda, panująca w łonie jego własnego stronnictwa, drobiazgowe ambicye i zawiści, które paraliżowały jego działalność, które dyskredytowały stanowisko partyi i w parlamencie i w państwie, a osłabiały znaczenie zasad, przez stronnictwo głoszonych: były powodem, iż naród, nieustannie karmiony niedowierzaniem ku demokratom przez stronnictwo republikańskie, w końcu stanowczo do republikanów się zwrócił. Już przed dwoma laty, gdy potrzeba było odnowić połowę kongresu północno-amerykańskiego, wybrano do Izby niższej czyli t. zw. Izby reprezentantów, członków stronnictwa republikańskiego, a w skutek tego Cleveland znalazł się nagle w położeniu niezwykle trudnem i fałszywem, każdy bowiem jego zamiar natrafiał na głuchy opór ze strony parlamentu a i on sam musiał z większością parlamentu prowadzić głuchą, zaciętą walkę. Znany przebieg sprawy uznania powstańców kubańskich za stronę, prowadzącą wojnę, jest dobrą ilustracyą tego stanu rzeczy.

Obecnie wyborcy oświadczyli się w większości, którą na pierwszy rznt oka wypada uznać jako przeważną, ze stronnictwem republikańskiem a to znowu stronnictwo na zgromadzeniu swych mężów zaufania, odbytem niedawno w St. Luis, ogłosiło oficyalnie kandydatem swoim Mac Kinleya. Twórca omawianego często przed kilku laty bilu o wysokich cłach protekcyonistycznych, bilu, którego najprzykrzejsze dla zagranicznych, w szczególności europejskich państw postanowienia uchylił dopiero Cleveland, — będzie przeto prawdopodobnie prezydentem Zjednoczonych Stanów Północnej Ameryki od dnia 4 marca 1897 r. Wybitnie protekcyonistyczne handlowe zasady i teorye Mac Kinleya, nie pozostawiają wątpliwości, jakimi torami pójdzie w najbliższem czteroleciu handlowa polityka Północnej Ameryki; równocześnie jednak przyszły wybór jego jest niezbyt pomyślną zapowiedzią i dla przyszłego ułożenia się stosunków politycznych, międzynarodowych. Stronnictwo republikańskie bowiem w Ameryce północnej różni się od tamtejszych demokratów nie tylko polityką handlową, lecz także zapatrywaniami na sprawy międzynarodowe. Podczas bowiem, gdy demokraci starają się oceniać każdą kwestyę polityczną wyłącznie z punktu widzenia Ameryki północnej a zatem z tego stanowiska, czy dana sprawa obchodzi, czy nie obchodzi Stanów Zjednoczonych, — republikanie natomiast pragną z Ameryki północnej uczynić *coûte que coûte* mocarstwo, mające z pięciu wielkiemi mocarstwami europejskiemi głos stanowczy we wszystkich zagadnieniach politycznych międzynarodowej natury. Czy pokój powszechny wyjdzie dobrze na tem, iż do rzędu czynników rozstrzygających o nim przybędzie państwo, posiadające zgoła odrębne interesa i pojęcia a kierujące się często egoistycznym szowinizmem, to wielkie pytanie.

## KORESPONDENCYE

**Budapeszt,** 21 czerwca.

(Obiady delegacyjne. — Nowa serya uroczystości jubileuszowych. — Interpelacya w Sejmie z powodu agitacyi Luëgera. — Złoty medal).

Dzisiaj o godzinie 5 popołudniu odbył się w zamku królewskim drugi obiad delegacyjny, w którym wzięli udział wspólni PP. Ministrowie, Prezesi obu gabinetów, hr. Bade-

88)

SEWER.

## U PROGU SZTUKI.

### Z CYKLU: „TEATR.“

V.

(Ciąg dalszy).

Janek pokazał wzrokiem na służące.

— Wracajcie do kuchni, zaraz do was przychodzę, a kawalerowi przynoś Zuzia kawę. To nie Bochnia, gdzie się pijało trzecie pokolenie herbaciny. Cóż kostiumy są?!...

— Sam styl — zawołał Janek.

— Sam styl — powtórzyły służące znikając w kuchni.

— Co ty pleciesz? co za styl?

— Teraz w Krakowie stylowa moda.

— Jakaś dzika.... mów dalej.

— Zdaje się, że szykowiec poszachrował, bo materyjkę na perkalu, którą kupiła Dziunia, krawcowa zamieniła na grubą, ciężką jak ołów.

— Ciężką jak ołów — pochwyciła mama. — Co za szykowiec?

— Wielki pan...., kelnerom na piwo nie daje mniej jak guldena.

— Co za jeden? zkąd się wziął? jaki?...

— Co za jeden.... pan, a zkąd się wziął? Ztąd, zkąd się panowie biorą.... a jaki? przystojny blondyn o wściekłym szyku i dla tego nazwałem go szykowcem.

— Blondyn — powtórzyła cicho mama — Dziuni podobają się bruneci. Hipolit brunet.

— Ale to pan, całą gębą pan, wielki szykowiec. Hipolit przy nim to kancelista przy naczelniku.

— Więc cóż, mówże głupcze, bo mnie do pasyi przyprowadzasz. Jakim sposobem poznał się z Dziunią?

— Ja go zapoznałem!

— Ty? To taki pan jak ty, taki szykowiec jak ty?

— Jak Boga kocham pani Jagielska, wielki pan. Gdyby nie był panem, to przecież nie mógłby szachrować z krawcową i za to szacherstwo zapłacić najmniej stówkę. Gdym tylko wziął w rękę materyę, poznałem co się święci.

— A toś ty go łajdaku naciągnął! Wara mi od dziecka!

Mama czerwona z oburzenia ujęła się pod boki, Janek zaperzony uderzył pięścią w stół.

— Co pani nie wygaduje, pani Jagielska. bój się pani Boga!... żebym ja za córkę pani kogokolwiek chciał naciągnąć, wolałbym sobie w łeb strzelić. Całej parady cztery koniaki, niech trupem padnę. Co pani w głowie!

Mama sfolgowała, odetchnęła, ręce trzymane przy bokach opadły — usiadła.

— Tyle teraz szelmostwa na świecie się namnożyło, a ty głupcze blagujesz bez miary. No siadaj, pij kawę i mów prawdę.

Janek zasapany siadł, zaczął mięszać łyżeczką kawę, lecz ręka mu drżała, co widząc mama zaczęła ciepło:

— No, no Janek, nie bądź głupi, wiesz przecie, że jestem zapalna jak hupka, byle iskrę skrzesz.

— Mama wie, co profesor nadrukował o Dziuni w gazetach.

— Niech mu Bóg da zdrowie.... spłakałam się z radości.

— Otóż po przeczytaniu tego głośno u Szmida, gdy córka pani z Ludką poszły do krawcowej, podchodzi do mnie facet wystrojony jak błyszczący numer i mówi *servus*, ja jemu *servus*, siada, rżniemy koniak po koniaku i gawęda.... a o czemże jeżeli nie o Dziuni. Widział ją i odrazu poznał, że aktorka. Potem przyszło poznanie, poszli razem do krawcowej i powiedział, że za mało w kostiumach stylu, to znaczy, że materya za cienka i kazał zmienić. No i za tę zmianę panna Dziunia dopłaciła pięć papierków, a on pewnie dodał dziewięćdziesiąt pięć.

— I cóż Dziunia?

— Nie zna jej pani? gdy zajęta rolą nie wie o Bożym świecie. Krawcowa wzięła ją kantem, ale nie mnie. Niech tylko suknie przyjdą...

— Cicho nie rozgaduj tego po mieście, bo mógłbyś mi córkę zgubić.

— Morysonem nie jestem — co miało znaczyć, że nie jest Farmazonem....

— Wiem, że Marysonem nie jesteś, że lubisz Dziunię, że się trzymamy za ręce razem jak familia, ale nie mów tego nawet przed mistrzem, bo gdy łeb zaleje.... Nie pomyślałam nawet o tem, że w Krakowie może znowu na utrapienie moje ściągnąć jakiego faceta.

— Co to za facet?! Jak ci wyciągnął zegarek to złoty ankier, a na drugiej stronie korona i cyfra wysadzana brylantami.

— Za takich facetów z brylantowemi koronami dziękuję. Gotów tu nadciągnąć i gotowe nieszczęście.

— Pewnoby nadciągnął, ale zdaje się, że go trzyma warszawska aktorka, bo to już taka aktorska bibuła. Panna Dziunia była wściekła na jej „robotę“, bo też robocisko wielkie! Dziunia płakała z żalu i trochę ze złości.... przyszedł facet.... i głupi czy co, bronił roboty, pogniewali się.... facet wyszedł i już go nie widziała. Ale suknie są.... a jakie, to oczy przymrużać, żeby nie oślepnąć.

— Szczęście, że są suknie, a faceta nie ma. Faceci o zegarkach wysadzanych brylantami mogą odrazu skompromitować uczciwą dziewczynę. Czy tylko on nie przyjedzie za sukniami?...

— Nie wiem, bo odchodząc powiedział: do widzenia, gdy pani dobry humor wróci.

— Czuję, że on tych sukni nie puści i przyjedzie z niemi. Powiedz Janek na twój rozum, żeby tak się ożenił, nie ma gadania.

— Ale to teatralny wyga. Pierwsze śniadanie jadł z robotą warszawską, a na drugie przyjechał do Dziuni....

— Bibuła — powtarzała Mama, a w duchu dodała — muszę pogadać z Ludką.

Janek pił kawę, rad, że tak wielki wpływ wywarł.

— Jakże tam u mamy? zapytał.

— Co dzień przybywa pięć lub sześć obiadów. Sama gotuję i jeszcze przyjęłam pomocnicę do kucharki. Gdyby tak ciągle.... Boże! majątek gotowy!...

Wszedł mistrz, mama oczami ostrzegła Janka.

— Jesteście nareszcie! — zawołał.

Janek pocałował go w ramię.

— Próby zaczęte, podle robi ta hołota, ale to nic, bo my za to górą. Dziunię zastępuje Hortensya.... skonać!... Jest i dla ciebie mała rólka.... Gąsior gra księcia.... co za maniera, w brzuchu się przewraca. Gąsior ciągle siedzi w deklamacyi i kontent. — Zasiadł do herbaty z arakiem i wesoło rozprawiał.

— A wy cóż? Czytałem w pismach, w Krakowie występy, teatr się wali od oklasków.... byliście?

— Mówię ci mistrzu robota, a nawet nie przesadzę, gdy powiem, że wielka maniera i nic więcej:

— Ale zawsze można jej buzi dać!...

— Można — przyświadczył Janek.

— Tylko przed moją dziewczyną ani słowa o dawaniu buzi robocie....

— Nie miałoby się sumienia jeszcze więcej ją dręczyć — dodał Janek.

— Czuję — szepnął mistrz i mrugnął lewem okiem.

— Zrozumiejże stary bałwanie — zawołała mama — że to nie z zazdrości, lecz z żalu płakała.

— A jej co po robocie! — krzyknął mistrz. Kiedy ma młodość i jest moją uczennicą, robota od niej precz! Jak się zestarzeje, głos jej zamrze, siły opadną, niech za łeb za sobą na scenę ciągnie robotę. Tam, gdzie ja jestem, tam siła, rozumie mama? Dawaj za to kieliszek wódki i cicho siedź.

— Masz, ale żebyś to wszystko łajdaku powtórzył Dziuni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ni, br. Banffy, z polskich delegatów pp.: Gorayski, Jędrzejowicz i Popowski, dalej p. Barwiński, wreszcie ci austryaccy i węgierscy delegaci, których przy układaniu listy zamieszczono w drugiej seryi zaproszonych. Najj. Pan rozmawiał po kolei jak najłaskawiej z delegatami polskimi, najdłużej zaś z p. Popowskim o pracach delegacyjnych chwaląc szybkie ich załatwienie i o wystawie jubileuszowej, przyczem wspomniał o możności otrzymania z uwięzionego balonu obrazu miasta, widzianego z góry *(à vol d'oiseau)*. P. Popowski odpowiedział, iż przegląd sześciu szwadronów, dokonany przez Monarchę na placu ćwiczeń, widziany z balonu w odległości pięciu kilometrów, był zupełnie wyraźny, tak iż można było nawet zdjąć fotografię, co świadczy o wartości badania dla celów wojskowych.

Wobec posła Barwińskiego zauważył Najj. Pan, iż tropikalne gorąco nie będzie bardzo przyjemne dla kardynała Sembratowicza, który wyjechał do Rzymu. Na odpowiedź p. Barwińskiego, iż ks. kardynał wraca wkrótce do Lwowa i będzie obecny na wiecu katolickim, w którym Polacy i Rusnni wezmą udział, rzekł Monarcha, iż jest to bardzo pocieszającem. Na dalsze pytanie czy p. Barwiński wraca do domu, odpowiedział tenże, iż wraca, a to z powodu, iż odbędą się ważne posiedzenia Rady szkolnej krajowej, której jest członkiem.

Podczas *cercle* po wczorajszym obiedzie Monarcha niezwykle długo rozmawiał z Młodoczechem Kramarzem głównie na temat wystawy jubileuszowej i misyi cywilizacyjnej, jaką Monarchia przeprowadza w krajach okupowonych, przyczem wyrażał się z uznaniem o przedmiotaeh wystawionych w pawilonie bośniackim. P. Kramarz odparł: „Wystawa jubileuszowa dowodzi, czego wolny i niezawisły od lat 30 naród dokazać może dla swego rozwoju". — „Tak jest — odrzekł na to Najj. Pan — dowodzą tego mianowicie pawilony ministerstwa oświaty i etnograficzny".

Według ułożonego już ostatecznie programu dalsze uroczystości jubileuszowe odbywać się będą w następującym porządku: W Pusztasyer dnia 22 czerwca, w Munkaczu 19 lipca, w Budzie założenie kamienia węgielnego pod pomnik św. Stefana dnia 20 sierpnia, w Pannohalma d. 26 sierpnia, w Zimony d. 20 września, otwarcie Żelaznej bramy w obecności Najj. Pana 27 września, w Klausenburgu położenie kamienia węgielnego pod pomnik króla Macieja, wreszcie w Kronstadzie i Dévény dnia 18 października. We wszystkich tych uroczystościach wezmą udział członkowie rządu.

Na sobotniem posiedzeniu Izby poselskiej dep. Meszlényi wniósł do ministrów handlu i spraw wewnętrznych ostrą interpelacyę z powodu agitacyi dr. Luëgera i jego stronnictwa. Część ludu niemieckiego — mówił interpelant — podjęła w ostatnich czasach gwałtowną walkę przeciw wszystkiemu co węgierskie. Na czele tego nieszczęsnego ruchu stanęło stołeczne i rezydencyjne miasto Wiedeń i jego pierwszy wiceburmistrz Luëger, właściwie Lüger a właściwiej jeszcze Lügner. (Prezydent przerywa mowcy i wzywa go aby nie obrażał w ten sposób osób nieobecnych, bo to nie zgadza się z godnością parlamentu).... A przecież Luëger nie nazywa Budapesztu inaczej jak Judapest. Dnia 8 b. m. urządzono w Wiedniu zebranie ludowe, na którem nazwano każdego kto ośmiela się brać udział w uroczystościach jubileuszowych i zwiedzać wystawę jubileuszową złym patryotą austryackim. A było to wtedy, gdy Najj. Cesarz i apostolski Król Węgier wraz z całym Domem panującym przebywał w Budapeszcie celem obchodzenia razem z wiernym narodem węgierskim tysiąclecia Węgier. Dotychczas nie zważaliśmy na te zaczepki, nie chcieliśmy bowiem mieszać się do spraw wewnętrznych sąsiedniego państwa. W ostatnich wszakże czasach agitacye luegerowskie przedarły się po za granice naszej ojczyzny. W pojedynczych zachodnich komitatach, szczególniej tych, które zamieszkuje także ludność niemiecka, bywają rozszerzane pisma ulotne, odezwy i broszury skierowane przeciw prawnie uznanej religii i przeciw całemu narodowi węgierskiemu. Do Węgier napływają z Austryi agitatorzy propagujący antysemityzm i wichrzący pod płaszczykiem religijnego fanatyzmu przeciw jedności państwa węgierskiego. Dr. Luëger zawarł formalny pakt z panslawistami i Rumunami na szkodę Węgier. Mowca zapytuje się najpiew ministra handlu, czy wiadomo mu, iż w ostatnich czasach bywają w Węgrzech darmo rozrzucane dzienniki agitujące przeciw prawnie uznanej religii i narodowi węgierskiemu, a jeżeli wiadomo mu, czy ma zamiar odjąć tym pismom debit pocztowy. Dalej zapytuje się ministra spraw wewnętrznych, czy wiadomo mu, że agitatorzy kręcą się po całym kraju, a jeżeli tak, czy zamierza zastosować w obec nich najsurowsze przepisy ustawy i odsyłać ich szupasem tam zkąd przybyli. Na tę interpelacyę mają odpowiedzieć ministrowie we wtorek d. 23 b. m.

Wielki medal złoty dla sztuki, fundowany w r. 1866 przez ówczesnego ministra wyznań i oświaty Tréforta z okazyi ćwierćwiekowego jubileuszu istnienia Towarzystwa sztuk pięknych w Budapeszcie, nadał minister wyznań i oświaty artyście malarzowi Leopoldowi Horowitzowi za jego portret przedstawiający hr. Alfredowę Potocką.

## Z caratu.

(Finanse ziemstw. — Obdłużenie własności ziemskiej. — Projekt budowy nowego soboru w Warszawie).

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało niedawno „Zbiór wiadomości o finansach ziemstw," zbiór niezmiernie ciekawy, jako wskazówka nędzy panującej wśród rolników rossyjskich. Ziemstwa, są to instytucye autonomiczne, mają one swe budżety a dochody czerpią z podatków nałożonych na ziemię i z pewnej części opłat handlowych i przemysłowych, pobieranych przez rząd; jednak te części są bardzo małe, tak, że głównym dochodem ziemstw są podatki z ziemi; wydatki idą na szkoły ludowe, drogi, utrzymanie lekarzy „ziemskich," na fundusze ubogich, na fundusz zapasowy, z którego się czerpie w razie nieurodzaju lub innej klęski elementarnej i t. d. Otóż „Zbiór wiadomości" podaje, że wszystkie budżety ziemskie stale się zmniejszają. W roku 1889 wynosiły 69 milionów rubli, a w roku 1893 już tylko 54 milionów rubli. Cały kapitał zapasowy wszystkich ziemstw razem wynosi 1,600.000 rubli, a dobroczynny blisko 2 miliony. Na lekarzy, akuszerki, szpitale, lekarstwa, w ogóle na całą sanitarną służbę wydają wszystkie ziemstwa razem około 12 milionów, a na szkoły ludowe 6,700 000 rubli. I to w stu milionowej Rossyi! Lecz nawet tak szczupłe fundusze nie mogą być zebrane u kontrybuentów: wszystkie ziemstwa są zadłużone po nad miarę. Średnio, niedobory podatków ziemskich wynoszą 83 prc., z czego wynika, że ziemstwa nie mogą spełniać swych zadań, a że nie spełnia ich także nikt inny, przeto jest zupełny zastój w cywilizacyjnym rozwoju rossyjskich prowincyi. Ztąd ubóstwo rolniczej ludności, zwiększone jeszcze niskiemi cenami zboża. Rząd centralny, pragnąc naprawić te stosunki, wezwał teraz ziemstwa do przedstawienia odpowiednich uwag, one zaś odpowiedziały, że rolnicy w ogóle nie są w stanie płacić podatków, zatem potrzeba główny ciężar wydatków przerzucić na przemysł i handel, a nadto wszelkie dochody z podatków rolniczych najpierw wnosić do kas ziemskich, co zaś z nich pozostanie, to dopiero oddawać państwowemu skarbowi. Rzecz naturalna, że minister skarbu nie może na to się zgodzić, a więc na razie nie ma sposobu na rolniczą nędzę i nie można powstrzymać ogromnej wędrówki chłopów na Syberyę.

W majowym zeszycie miesięcznika *Russk. Bogactwo* poruszono obszernie kwestyę wzrostu długów, ciążących na własności ziemskiej w Rossyi. Długi równają się wartości 26·7 prc. ogółu własności ziemskiej, czyli, że właściwie przeszło jedna czwarta część ziemi nie jest własnością posiadaczy.

Do cech charakterystycznych w rozwoju wewnętrznym Rossyi dzisiejszej należy bezsprzecznie niezwykły rozrost prasy prowincyonalnej. Corocznie prawie powstaje pięć do sześciu nowych dzienników prowincyonalnych. Rzadko które z miast gubernialnych, nie wyłączając nawet Syberyi, nie posiada jednego lub dwóch dzienników, po za urzędowemi *Gubernialnemi Wiadomościami*. Znajdują one widocznie czytelników, prenumeratorów i środki bytu, a również i współpracowników. Ale do jakiego stopnia wszystko zależy w Rossyi od samowoli władz miejscowych, najlepiej świadczy zajście w gubernialnym Tambowie, o którem szeroko się rozpisują dzienniki. Gubernia tambowska, leżąca w strefie czarnoziemnej, należy do najgęściej zaludnionych gubernij carstwa. Wybitną jej cechę stanowi także okoliczność, iż dotychczas jeszcze posiada liczny stan szlachecki, na którym zaczyna już zbywać innym guberniom rdzennej Rossyi. W mieście gubernialnem wychodzą urzędowe *Wiedomosti* trzy razy tygodniowo, które się składają z części urzędowej i nieurzędowej; w pierwszej znajdujemy ogłoszenia wszelkiej kategoryi władz rządowych i ziemskich, listy gończe, ogłoszenia o dostawach dla wojska i licytacyach i t. d.; część zaś nieurzędowa, zwana zwykle literacką, zawiera: ogłoszenia o nabożeństwach w soborze, o komecie, którą jakiś astronom francuski oglądał w w. XVIII, o kościach jakiegoś przedpotopowego zwierzęcia, znalezionych we wsi Razorichina, które złożone w gubernialnem muzeum, walają się na strychu wraz z różnemi rupieciami, ochrzczonemi szumną nazwą „zbiorów gubernialnych"; w końcu doczytać się można jeszcze zabawniejszych rzeczy w części literackiej organu urzędowego gubernii. Ponieważ tego rodzaju organ lokalny nie mógł czynić zadosyć potrzebom inteligentniejszej części społeczności gubernialnej, kilka osób z pośród inteligencyi tambowskiej wniosło prośbę do głównego zarządu prasy o pozwolenie na wydawanie czasopisma w Tambowie. Główny zarząd prasy, jak tego regulamin wymaga, zapytał gubernatora tambowskiego: ażali ludność miejscowa istotnie odczuwa potrzebę posiadania własnego organu? Na powyższe zapytanie odpowiedział gubernator, iż *Gubernialne Wiadomości* czynią najzupełniej zadosyć tej potrzebie. Główny zarząd prasy dał oczywiście petentom odmowną odpowiedź. Czyż wobec tego można stosunki rossyjskie mierzyć skalą europejską? pytają słusznie dzienniki.

W petersburskiej akademii sztuk wystawiono na widok publiczny ostateczne rysunki nowego soboru prawosławnego w Warszawie, w stylu cerkwi z XII wieku. Sobór ma mieścić 3000 osób. Mury mają być gotowe w r. 1899.

## Z Francyi.

Radykali i socyaliści francuscy znaleźli nowy temat do napaści na Kościół a także na gabinet p. Méline'a. Jak wiadomo, procesye kościelne są we Francyi wzbronione na równi z manifestacyami ulicznemi; co najwięcej wolno je odbywać na cmentarzach około kościołów. Duchowieństwo katolickie nie przestało nigdy protestować przeciw temu zakazowi; w tym zaś roku w święto Bożego Ciała urządziło protest czynny: w wielu miastach, jak Carcasonne, Roubaix, Nancy, Tourconiug, Poitiers, Cannes, oraz Brest procesye, z księżami na czele, powychodziły na ulicę

Merowie obeszli się z procesyami łagodnie: nie kazali rozpędzać, lecz tylko spisać

7)

# ZEMSTA NIEBOSZCZYKA.

## NOWELLA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Młodzi ludzie poszli razem na śniadanie; przy deserze Verdière kazał podać butelkę Johannisbergera, który pobłyskiwał jak złoto w kieliszkach.

— Pokosztuj tego nektaru — rzekł Henryk wesoło — i wypij wraz ze mną na powodzenie naszej przyszłej podróży. Bo trzeba ci wiedzieć, że zabieram ciebie od jutra na dwutygodniową wycieczkę: zabieram cię jako tłómacza i sekretarza mojej szacownej osoby!

Franz pokiwał głową.

— Dziękuję — rzekł — ale w tej chwili niepodobna mi opuścić miasta Naglące sprawy mnie zatrzymują.

— Jakie sprawy?

— Nie mogę ci powiedzieć i proszę cię bie nie nalegaj.

— Czy byłbyś na tropie twojej pięknej nieznajomej? Ale nie, Franz, nie żartuję. Jedź ze mną koniecznie; gdybyś mi odmówił, zwątpiłbym o twojej dla mnie przyjaźni. Zastanów się; zostawiam ci czas do jutra i mam nadzieję, że się namyślisz.

Lederbach zamiast odpowiedzi, uczynił ruch zupełnego zniechęcenia. Odprowadził przyjaciela do bramy jego mieszkania i nagle, jakby pod wpływem nieprzemożonego popędu, zaczął mówić:

— Jedź, jedź bezemnie! bardzo dobrze robisz, że jedziesz.... Porzuć to miasto przeklęte, porzuć przedewszystkiem tego biednego waryata Franza, który przez tych kilka tygodni nauczył się kochać ciebie całem sercem.... Co do mnie, powinienem tu zostać, muszę zostać! Tajemnicza siła mnie zniewala, nie mogę się oprzeć!... Idź! moje przeznaczenie spełnić się musi.... Później będziesz wiedział wszystko.... Bądź zdrów! przyjaźń twoja była mi drogą i słodką....

Szybki jak myśl, Franz porwał obie ręce swego towarzysza w silnym i energicznym uścisku, a potem, nie odwracając się, oddalił się szybkim krokiem.

Zdziwienie przykuło Henryka Verdière do miejsca.

— Nieszczęśliwy! — pomyślał stanowczo — w głowie mu się miesza.... Muszę pomówić o nim z profesorem historyi, który interesuje się jego pracami i potrafi mu przemówić do rozumu. Takie romantyczne natury, jak jego, potrzebują być od czasu do czasu oblane zimną wodą, aby umysł podniecić i wrócić do rzeczywistości. Zresztą jutro znowu będę nalegał, żeby jechał zemną.

Ale jutro często nie należy do nas, czego doświadczył Henryk na sobie w bardzo przykry sposób.

W nocy opanowała go silna gorączka, jako wstęp do reumatyzmu stawów, na który wszystkie zbawienne ziółka poczciwej pani Lehmann nic pomódz nie mogły. Doktorowie poważnie radzili nad chorobą Henryka Verdière, który z wyższego rozkazu został skazany na nieruchome leżenie w łóżku przez wiele dni. Rozkaz ten jednak okazał się zbytecznym, bo nawet bez niego chory nie był w stanie poruszyć ręką, ani nogą.

Jednakże, podczas gdy leżał, a gorączka trochę się zmniejszyła, przechodził myślą wypadki dni poprzednich i niepokój go przejmował, czy jego przyjacielowi nie wydarzyło się coś złego. Prosił panią Lehmann, aby posłała po niego, zawiadomiła go o jego chorobie i spodziewał się, że przyjaciel odwiedzi go choć na krótką chwilę. Tymczasem list został bez odpowiedzi. Na usilne prośby Henryka pani Lehmann udała się do Lederbacha, ale drzwi jego pokoju były zamknięte, a sąsiedzi nie mieli o nim żadnej wiadomości.

Niepokój chorego wzrastał z dniem każdym. Obawiał się, że lada chwila dowie się o jakiejś katastrofie i paliło go jedno pragnienie, żeby módz wyjść, poszukać biednego wykolejonego, którego szczerze pokochał.

Nareszcie puchlina zeszła, siły wróciły wraz z apetytem i lekarze zadecydowali, że chory będzie mógł bez narażenia się na złe skutki, wyjść za dni kilka odetchnąć świeżem powietrzem. Na drugi dzień po tem orzeczeniu, Henryk Verdière skorzystał z nieobecności pani Lehmann i wyszedł ukradkiem z domu. Dowlókł się jak mógł do stacyi powozów. Przyjechawszy do kładki, prowadzącej do domu zamieszkiwanego przez Franza, wysiadł z powozu i nie bez wielkiego zmęczenia dostał się na wyspę, a ztąd do mieszkania przyjaciela: drzwi zastał na klucz zamknięte.... Henryk jednak nie dał za wygranę i kazał furmanowi zawieść się na cmentarz św. Jana, ale nie znalazł nikogo w alei, do której teraz trafił już bez błądzenia. Trzeba było wracać do domu, bez żadnej wiadomości o losach przyjaciela! Co się z nim stać mogło?

Wieczór i noc, która po nim nastąpiła, wydały się nieskończenie długie dla Henryka. Zamierzał natychmiast z rana rozpocząć nowe poszukiwania, gdy nagle zadzwoniono u bramy: mały chłopiec przyniósł list, prosząc, by go oddano panu Verdière.

Henryk podskoczył z radości; poznał pismo Franza. List był bardzo krótki:

Drogi przyjacielu!

„Sądzę, że musiałeś już wrócić z podróży. Jeżeli masz w sercu, jak myślę — nieco przywiązania do mnie — idź za oddawcą tego listu. On ciebie zaprowadzi do mego mieszkania, Thalstrasse 24 na trzeciem piętrze. Moje chwile policzone.... Przyjdź, trzeba, żebyś się o wszystkiem dowiedział.

*Franz."*

W kilka chwil potem, pomimo oporu pani Lehmann, która chciała sprowadzić dorożkę, Verdière puszczał się w drogę, niecierpliwie spiesząc na wezwanie Franza.

Po drodze wypytywał małego posłańca: od kiedy ten pan był chory? Czy wezwano lekarza?

— Nie dawno temu — odpowiedział chłopiec — jak pan Lederbach wynajął pokój w domu moich rodziców. Wydał się nam z początku bardzo dziwny: całe dni prawie siedział w domu, żywiąc się kiełbasą i piwem, które mu przynoszono z piwiarni, nie wychodząc tylko po zachodzie słońca. Sąsiedzi skarżyli się, że późno wracał, że prowadził sam z sobą nieskończone rozmowy w swoim pokoju. Dopiero od wczoraj, zdaje mi się, leży w łóżku i nie uprzedzając go o tem, moja mama wezwała doktora. Zresztą, nikt nie chodzi do pana Franza, który zamknął się na klucz. Przed chwilą zawołał mnie i wysunął przez szparę w drzwiach list, który panu oddałem. I oto już wszystko.

Verdière, wraz z małym przewodnikiem wyszli po za obręb miasta i znajdowali się teraz przed wielkim domem, dość nędznie wyglądającym, jednym z tych domów zamiejskich, w których przeważnie robotnicy mieszkają. Był to numer 24 Thalstrasse. W głębi kurytarza na trzeciem piętrze malec się zatrzymał przed nie wielkiemi drzwiami.

— Oto jesteśmy — rzekł. — Niech pan zastuka.

Ale zamiast tego Verdière zawołał:

— Otwórz, Franz! to ja! widzisz, że nie każę ci czekać na siebie....

Słychać było odgłos kroków za drzwiami, potem odchyliły się one z lekka. Henryk wsunął się przez wąski otwór.

Gdy znalazł się sam naprzeciw swego przyjaciela i podniósł oczy na niego, zatrzymał się nagle przerażony....

(Dokończenie nastąpi).

protokoły i oddać sprawę na drogę sądową. Jeden z księży, mianowicie proboszcz parafii Ile-Saint-Denis pod Paryżem, położonej nad Sekwaną, wpadł na pomysł następujący: ponieważ procesye zakazane są „na ziemi“, a niema mowy wcale o wodzie, więc wsiadł z 200 wiernymi na statek i tak pod baldachimem płynął czas pewien. Policya nakazała mu wylądować, czego, choć protestując, usłuchał.

Radykaliści przypisują ten czynny protest w wielu miejscowościach odrazu zakulisowym układom prawicy zachowawczej z ministeryum Méline'a i przypominają, że od r. 1877, czyli od rządów Mac-Mahona, nie zdarzyły się podobne manifestacye. To też radykalny deputowany, Bazille, zamierza interpelować rząd, „dla czego pozwala klerykałom na łamanie praw?“

*Polit. Corr.* w liście z Paryża zaprzecza doniesieniom dzienników, jakoby generał Boisdeffre, który stał na czele misyi, wysłanej na koronacyę cara, przywiózł z Moskwy tekst zawrzeć się mającego traktatu przymierza między Francyą a Rossyą, aby przedłożyć go prezydentowi Faure'owi. *Polit. Corr.* oświadcza, iż w kołach poinformowanych wiadomo, że istota i zakres francusko-rossyjskiej *entente* są już dawno ułożone, a przeto pogłosek o traktacie przymierza, jakie miałoby teraz przyjść do skutku, nie można brać na seryo. Natomiast podana w *Figarze* wiadomość o będącem w toku porozumieniu między Anglią, Niemcami i Włochami co do wschodnio-afrykańskich spraw, nie jest pozbawiona pewnego uzasadnienia. W kołach politycznych paryskich utrzymują, iż rzeczywiście w tej sprawie toczą się *pourparlers* między rządami wymienionych państw. We Francyi uważanoby za rzecz wcale pożądaną, aby dyplomacya niemiecka zajęła się bliżej wspomnianemi sprawami, gdyż to przyczynićby się mogło tylko do tego, aby europejski charakter kwestyi egipskiej jeszcze bardziej naprzód wysunąć, a tem samem oddalać na zadawalniające jej rozwiązanie. Z powątpiewaniem przyjmują jednak wiadomość o zasadach i szczegółach tego porozumienia, oraz o tem, jakoby i włoska sfera wpływu, włączając Massawę, miała w przyszłości przypaść Anglii. Co się zaś tyczy Niemiec, to zatoka wielorybia, która przy tym podziale afrykańskim terytoryum miałaby im przypaść, jest ceną zbyt skromnej wartości. Wreszcie należy sprostować doniesienie *Timesa*, jakoby rokowania między Francyą a Włochami o zawarcie traktatu handlowego już daleko postąpiły. Wobec tego można tylko zaznaczyć, iż wśród obecnych okoliczności, wobec ciągłej przewagi kierunku ceł ochronnych we Francyi, nie może być mowy o zawarciu takiego traktatu handlowego. Natomiast nie jest rzeczą wykluczoną, iż może przyjdzie do skutku handlowo-polityczne porozumienie w skromniejszych ramach.

# KRONIKA

*Lwów, 23 czerwca.*

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom w Oleszycach starych, w powiecie cieszanowskim, zapomogi w kwocie 300 zł., a pogorzelcom w Lublińcu starym w tymże powiecie 200 zł., dalej pogorzelcom w Drohowyżu w pow. żydaczowskim 400 zł., a pogorzelcom w Delatynie w pow. nadwórniańskim 200 zł. — razem 1100 zł.

— **JE. Namiestnik** książę Eustachy Sanguszko, zwiedzał w sobotę przed południem w towarzystwie Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Michała Bobrzyńskiego i radcy budownictwa Józefa Braunseisa, nowe budowle uniwersyteckie, wznoszone w pobliżu gmachu c. k. Uniwersytetu. Ze strony władz uniwersyteckich przybyli: Radca Dworu Ćwikliński, Rektor O. Balzer, dziekan wydziału filozoficznego dr. Roman Pilat, dziekan wydziałn prawniczego dr. St. Starzyński. Książę Namiestnik oglądał bardzo szczegółowo nowe budowle.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni, zwiedzał wczoraj, jak to już donieśliśmy, zakład dla sierót i starców w Drohowyżu, fundacyi hr. Skarbka. P. Marszałek zabawił przez cały dzień w zakładzie, był na lekcyach w rozmaitych klasach, sam dziatwę wypytywał, oglądał następnie dokładnie warsztaty i urządzenia zakładu, kuchnie, jadalnie i sypialnie, — a wieczorem powrócił do Lwowa.

— **Rada miejska.** Drugie posiedzenie nowowybranej Rady miejskiej, odbędzie się jutro, we środę o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym sprawdzenie wyboru Rady.

— **P. Adolf Blumenfeld,** dotychczasowy naczelny buchhalter gal. Banku hipotecznego, otrzymał nominacyę na dyrektora filii tego Banku w Krakowie.

— **Hr. Karol Scipio,** dyrektor krak. Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, bawił kilka dni we Lwowie i dokonał w towarzystwie fachowego urzędnika p. Adama badania ksiąg w tutejszej reprezentacyi Towarzystwa. Rezultat badania ma być niebawem z urzędu ogłoszony.

— **P. Włodzimierz Spasowicz,** znany publicysta i krytyk, wyjechał z Petersburga na kilka miesięcy zagranicę.

— **Sprawozdanie poselskie** ze swej działalności w Radzie państwa, składać będzie ks. Leon Pastor, poseł do Rady państwa, dnia 25 b. m. o godzinie 10 przed południem w sali Rady powiatowej w Jarosławiu.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Bertold Gottlieb, rodem ze Lwowa, Baruch Fernhoff, rodem z Buczacza, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopień doktorów prawa.

P. Wiktor Adam Launer, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Uniwersytet Jagielloński** dokonał wyboru rektora i dziekanów na rok szkolny 1896/97. Rektorem wybrany dr. Szczęsny Kreutz, prof. wydziału filozoficznego. Dziekanem wydziału teologicznego ponownie wybrany ks. dr. Tadeusz Gromnicki, dziekanem wydziału prawa prof. dr. Fryd. Zoll, wydziału lekarskiego prof. dr. Józef Łazarski, wydziału filozoficznego prof. dr. Antoni Wierzejski.

— **Wiec katolicki.** Sekcya życia katolickiego na wiecu 8 i 9 lipca obejmie następujące referaty: 1. „O znamionach kraju katolickiego“ ref. O. Henryk Jackowski T. J.; 2. „Życie katolickie w mieście“ ref. prof. Maksymilian Thullie; 3. „Życie katolickie na wsi“ ref hr. Ludwik Dębicki; 4. „Trzeci zakon św. Franciszka“ ref. Brat Albert; 5. „Opieka nad dziećmi zaniedbanemi i nad małoletnimi przestępcami“ ref. prof dr. Piotr Stebelski; 6. „O dobroczynności publicznej“ ref. dr. Piotr Górski; 7. „O miłosierdziu katolickiem“ ref. p Maryan Bartynowski.

— **Przerwanie telefonu.** C. k. Dyrekcya poczt i telegrafu komunikuje nam: W okolicy ulic św. Piotra i Pawła, Pijarskiej i górnej Łyczakowskiej uszkodził niewiadomy sprawca w dniu 19 b. m. linie telefoniczne przez zerwanie i zabranie drutu na przestrzeni około piętnastu słupów, w skutek czego zamieszkali w tej okolicy abonenci telefonu pozbawieni byli możności używania swoich stacyj telefonicznych przez dwa dni, w którym to czasie powyższe uszkodzenie w całości zostało naprawione.

W ogóle linie telefoniczne po przedmieściach i mniej uczęszczanych ulicach, doznają czasami uszkodzeń w skutek tego, że niedorostki, bawiąc się latawcami lub też rzucając rozmyślnie kamienie sznurkiem z sobą związane, plączą druty telefoniczne, a tem samem powodują zetknięcia, które są przeszkodą w należytem funkcyonowaniu sieci telefonicznej.

Aby zapobiedz podobnym nadużyciom, c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów odniosła się do właściwych organów z prośbą o zarządzenie należytego czuwania nad całością sieci telefonicznej.

— **Strzelanie królewskie** w Krakowie ukończono w niedzielę. Ostatni szczątek drewnianego kura strącił p. Leon Zieleniewski, właściciel fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, i wśród tradycyjnego ceremoniału obwołany został królem kurkowym w Towarzystwie strzeleckiem. Marszałkami za najlepsze strzały zostali pp.: Rudnicki Józef i Grigar, kupcy krakowscy.

— **Konkurs.** Wydział centralny Towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina“ ogłasza konkurs celem udzielenia zapomóg stypendyjnych dla dzieci członków rzeczywistych, tudzież dla pozostałych po tychże sierot. Uczniowie rękodzieł i przemysłu mają pierwszeństwo przed innymi. Podania odpowiednio udokumentowane, bez stempla, wnosić należy tylko za pośrednictwem właściwego oddziału do Wydziału centralnego we Lwowie do dnia 30 września 1896 r.

— **Popis** uczniów głuchoniemych szkoły J. Bardacha, odbędzie się we środę, dnia 24 b. m. o godzinie pół do 11 przed południem w szkole izraelickiej przy ul. św. Stanisława 5.

— **Egzamina dojrzałości** w gimnazyum w Nowym Sączu odbywały się od dnia 17 do 20 czerwca pod przewodnictwem krajowego inspektora szkół średnich dr. L. Germana. Do egzaminu przystąpiło 18 uczniów publicznych i 3 eksternistów. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Cwikowski Stanisław, Flis Eugeniusz (z odzn.), Freindl Stanisław (z odzn.), Gawor Józef, Hubicki Stanisław, Jenkner Ernest, Meis Maksymilian, Mischke Adolf, Rosiek Jan, Sabuda Władysław, Schirnbœck Leopold, Smoleń Karol, Studentowicz Leopold (z odzn.), Szlapak Maryan (z odzn.), Warchałowski Zdzisław (z odzn.), Wasiewicz Antoni, Bieda Józef (ekster.) Róż Jan (ekster.)

Egzamin powtórny z jednego przedmiotu pozwolono zdawać 2 uczniom publicznym i jednemu eksterniście.

Dnia 21 b. m. odbyło się uroczyste pożegnanie abituryentów opuszczających zakład przy współudziale p. przewodniczącego komisyi w obecności c. k. radcy Namiestnictwa p. Juliusza Friedricha, ks. infułata dr. Aloizego Góralika, i rektora kolegium Jezuitów ks. Aleksandra Maćkowskiego. Na uroczystość przybyli niektórzy rodzice uczniów.

Do abituryentów przemówił dyrektor zakładu i c. k. inspektor a jeden z abituryentów imieniem kolegów wyraził podziękowanie całemu gronu nauczycielskiemu za trudy podjęte około ich kształcenia.

— **W sprawie strejku stolarzy we Lwowie,** rokowania między pryncypałami a strejkującymi czeladnikami, toczące się od kilku dni, przy interwencyi starszego radcy magistratu p. Strzelbickiego, nie doprowadziły do zadowalającego obie strony rezultatu. Dzisiaj przybył do Lwowa z podróży inspekcyjnej p. Arnulf Nawratil, c. k. inspektor przemysłowy, który ma podjąć dalszą interwencyę w celu pogodzenia stron.

— **Międzynarodowe wyścigi cyklistów** na torze lwowskiego klubu dnia 5 lipca b. r. zapowiadają się świetnie. Prócz licznych zgłoszeń z całej Galicyi, widzimy także zgłoszenia z Warszawy. Fabryka rowerów „Swift“ w Steyr doniosła, że przyszle kilku swoich pierwszorzędnych jeźdźców; to samo pisze Joh. Puch (fabryka rowerów „Styria“) z Gracu. Warszawscy jeźdźcy pierwszorzędni, jak: Osiński, Horodyński, Gayer, znani są publiczności lwowskiej z wyścigów z r. 1894, obecnie nadarzy się sposobność zobaczenia najlepszych sił Wiednia i Gracu, jak: Riedla, Gössa, Reiningera, Dietricha, a może i mistrza austryackiego Luriona.

— **Z „Sokoła“.** Członkowie Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ we Lwowie, biorący udział w III-cim zlocie, korzystać mogą z osobnego pociągu z 40-tu procentowem zniżeniem. W tym celu mają nabyć w kancelaryi Towarzystwa kartę legitymacyjną kolejową, na mocy której zakupić można przy kasie kolejowej na głównym dworcu we Lwowie bilet jazdy do Krakowa i z powrotem za cenę 5 zł. 4 ct. Tak bilet kolejowy, jakoteż i legitymacyę należy zachować aż do powrotu. — Pociąg odchodzi ze Lwowa w sobotę dnia 27 czerwca b. r. o godzinie 8·45 rano czas kolejowy. — Powrót którymkolwiek pociągiem z wyjątkiem pospiesznych, najpóźniej 1 lipca, lecz przed północą.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Elżbieta Mikuś, żona stolarza, zamieszkała pod l. 18 przy ul. Źródlanej, wychodząc o godzinie 1 w południe z domu, by zanieść mężowi obiad, pozostawiła troje nieletnich dzieci bez nadzoru. Najmłodsze z nich, 16-miesięczna Jadwiga, wdrapała się na stół, z którego zdjęła i wyssała papierek, nasycony trucizną na muchy. Powróciwszy do domu dostrzegła Mikusiowa objawy otrucia u dziecka, które ciągle wymiotowało, zawiozła je więc do lekarza miejskiego, a ten odesłał ją z dziecięciem do szpitaliku św. Zofii. Tu wypompowano dziecinie żołądek i zaordynowano stosowne środki, widocznie jednak już było za późno, gdyż śmierć nastąpiła jeszcze w ciągu nocy. Zwłoki odesłano do kostnicy szpitala powszechnego celem przeprowadzenia sądowo-lekarskiej obdukcyi.

— **Śluby.** W Krakowie odbył się w sobotę w kościele OO. Karmelitów na Piasku ślub p. Wiktora Suskiego, kupca i właściciela dóbr, z panną Zofią Kroeblówną, córką pp. Franciszka i Romany z Lazarewiczów Kroeblów. Ślubu udzielił proboszcz z Sambora, ks. Kulisz, który węzłem małżeńskim łączył przed 26 laty rodziców panny młodej i błogosławił im podczas srebrnego wesela. Podczas ślubu chór urzędników Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń wykonał „Veni Creator“. Po akcie ślubnym podejmowali gościnnie orszak weselny rodzice panny młodej.

W Tarnowie w kościele katedralnym odbył się ślub p. Bogusława Józefa Butrynowicza, słuchacza filozofii z Krakowa, z p. Adelą Idzikowską, córką inżyniera kolei państwowych.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 23 czerwca godz. 10 rano 1896.

| Dnia | Godz. | Barometr mm. * | Temperatura °C. | Wiatr | | Zachmurzenie nieba (0—10) ** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | kierunek | siła | |
| 22/6 | 2 połud. | 762·15 | +21·4 | W | 3 | 5 |
| 22/6 | 9 wiecz. | 762·58 | +13·9 | W | 2 | 10 |
| 23/6 | 7 rano | 763·38 | +12·4 | W | 2 | 4 |

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 22 czerwca do 7 rano dnia 23 czerwca b. r. była +22·8°C., najniższa +10·9°C.
Opad deszczu wynosił 0·5 mm.
Barometr powoli idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.
**) 0 Pogodnie.
**) 10 całkiem zachmurzone.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Oświęcimiu, Bronisława Nowakówna, nauczycielka, w 22 roku życia.

W Niedarach, Wojciech Chrzanowski, wł. dóbr ziemskich, długoletni członek Rady powiatowej bocheńskiej, urodzony 1825 r.

— **Na rzecz** centralnego Stowarzyszenia dla utrzymania pomników żołnierzy, poległych w Czechach w r. 1866, zebrano w ostatnich dniach w drodze składek przez starostwa w Dąbrowej, Horodence, Kałuszu, Samborze i Stryju łącznie kwotę 36 zł. 5 ct, którą Prezydyum c. k. Namiestnictwa do centralnego Stowarzyszenia w Königgrätz odesłało.

(*B*) **Wychowanie dzieci nerwowych.** Dr. Krafft-Ebing, jeden z najznakomitszych współczesnych psychiatrów i lekarzy chorób nerwowych, zaleca następujący sposób wychowywania dzieci nerwowych.

Dzieci nerwowe powinny przebywać jak najwięcej na świeżem powietrzu, najlepiej na wsi lub na wybrzeżu morskiem. Jaskrawe wrażenia zmysłowe, gorąco, huśtanie się, większe podróże są dla nich szkodliwe. Zawczasu należy je hartować zmywaniem ciała chłodną wodą. Pożądane są pokarmy posilne, mieszane, wiele nabiału, z wykluczeniem herbaty, kawy, gorących (alkoholicznych) napojów. Obok troskliwego starania o zdrowie fizyczne, unikać należy pieszczotliwości i zniewieściałości.

Wiele dzieci nerwowych trudno usypia, a w nocy budzą się wśród objawów przestrachu. Takie nie powinny same sypiać i w niezupełnie ciemnym pokoju. Narkotyczne środki usypiające byłyby tu szkodliwe. Czasem tylko z polecenia lekarza mogą zażywać preparaty bromowe. Kąpiel letnia pod noc, chłodna i należycie przewietrzona sypialnia wystarczą, aby sen spokojny sprowadzić.

Bardzo staranną należy zwrócić uwagę na dzieci nerwowe w okresie dojrzewania. Gdy okażą się objawy chorobliwe, jak n. p. blednica, brak apetytu, bezsenność lub sen niespokojny, należy zasięgnąć natychmiast porady lekarskiej. Zwłaszcza dziewczęta oszczędzać należy w okresie rozwoju płciowego i mieć w czujnej opiece. U takich dzieci często zbyt wcześnie obudza się popęd płciowy, a w tym wypadku wydarzyć się mogą łatwo zboczenia płciowe, straszne w swych skutkach. Jakżeż zapobiedz temu niebezpieczeństwu? Przedewszystkiem usuwać należy wszystko, coby mogło obudzać zmysłowość. Zbyt obfite i wykwintne pożywienie, napoje wyskokowe i pobudzające (kawa, herbata, ostre przyprawy), długie siedzenie w izbie, życie miejskie, lektura romansów, tańce, zawczesne wprowadzanie w towarzystwa osób starszych są w tym wypadku szkodliwe i niebezpieczne.

Umiarkowany sposób życia, wiele ruchu, życie na wsi z zabawami i rozrywkami wiejskiemi, częste kąpiele i zmywania zimną wodą, oto środki wzmocnienia ciała i obyczajności.

Rodzice i wychowawcy, zwłaszcza w większych miastach, bacznie czuwać nad tem powinni, z kim młodzież się styka i obcuje. Wczesne rozpoznanie i leczenie zboczeń płciowych, jest rzeczą domowego lekarza, o ile rodzice sami nie zapobiegną złemu.

Bardzo ważnym i skutecznym czynnikiem w zwalczaniu nerwowości, jest rozsądne wychowanie. Zarówno za wielka surowość, jak pobłażliwość i czułostkowość wobec dzieci nerwowych są szkodliwe. Gdy sami rodzice takich dzieci są nerwowi, histerycy i hipochondrycy, jest rzeczą pożądaną, aby wychowanie dzieci nie odbywało się w domu rodzicielskim, lecz pod okiem doświadczonego i rozumnego pedagoga. Dzieci chowające się przy nerwowych rodzicach, objawiać będą wskutek naśladownictwa te same wady, które ciężą na rodzicach. Umieszczanie dzieci takich na wychowanie w pensyonatach, również nie byłoby odpowiednie, bo one wymagają postępowania, zastosowanego do ich indywidualności a w okresie rozwoju płciowego bardzo czujnej opieki. Życie wielkomiejskie jest dla dzieci nerwowych niekorzystne.

Bardzo wcześnie musi rozpocząć się u dzieci nerwowych kształcenie uczuć i charakteru. Umysł dzieci należy wzmocnić, zwalczać gwałtowne wybuchy afektów stanowczością, a w razie potrzeby nawet surowością, łagodzić wrażliwość ich i sentymentalność, ćwiczyć w panowaniu nad sobą, przyzwyczajać od dzieciństwa do posłuszeństwa i skłaniać do spokojnego pojmowania życia i stosunków ludzkich. Zawczesne rozbudzanie fantazyi bajkami i opowieściami strasznemi jest zgubne — lekturę starannie dobierać.

Wiele dzieci nerwowych okazuje niezwykły rozwój intelektualny, często zawczesny, a wtedy trzeba go miarkować. Gdy rozwój zdolności umysłowych jest zbyt powolny, należy być cierpliwym. Przeciążania mózgu bacznie unikać należy. Dzieci nerwowe potrzeba o ile można późno posyłać do szkoły i nie obarczać ich lekcyami dodatkowemi języków, muzyki i t. p. Dzisiejsze gimnazya nie są stosowne dla dzieci nerwowych, ani zawody naukowe. Łatwe zawody praktyczne, zawody techniczne, oto zajęcia dla takich dzieci. Gdyby przysposobić je do życia wiejskiego, byłoby o wiele mniej chorób nerwowych. Najgorsze są następstwa, gdy zniewala się dzieci nerwowe do takich studyów i do takiej pracy, do której nie mają zgoła ochoty. Wybór zawodu powinien być zastosowany do indywidualnych zdolności i indywidualnego upodobania.

Wiele osób nerwowych czuje się w życiu nieszczęśliwemi wskutek niestosownego wyboru zawodu, a często upada fizycznie i moralnie. Zawody, wymagające wielkiego natężenia umysłowego lub fizycznego, życia sedantarnego, wielkiej odpowiedzialności, są dla osób nerwowych zupełnie nieodpowiednie i to powinno być wska-

zówką dla rodziców i wychowawców w wyborze i przeznaczaniu zawodów swym wychowankom.

*M. Bar.*

— **Z kroniki prowicyonalnej.** (Zła nafta). Córka egzekutora podatkowego w Birczy Marya Laurecka, niosąc zapaloną lampę naftową, opuściła ją, przyczem nafta eksplodowała, a Laurecka, mimo, iż płomienie na niej przyduszono, odniosła tak ciężkie poparzenia, iż trzeciego duia zmarła. Do nieszczęścia przyczyniło się, iż nafta była nader lichego gatunku, skutkiem czego władza zarządziła rewizyę składów nafty i usunięcie z nich nafty, nie odpowiadającej warunkom rozp. min. z 17 czerwca 1865.

(Nieszczęsna brawura). Strażnik skarbowy w Strzemilczu w powiecie brodzkim, przybywszy do ogrodu posterunku żandarmeryi. chwalił się przed obecnymi tam kolegami i żandarmami, że w ubraniu i z bronią u boku przepłynie rzeczułkę Sołodołówkę, a nie namyślając się długo, wskoczył do wody. Ledwie jednak do połowy dopłynął — poszedł pod wodę, prawdopodobnie w skutek napadu kurczu. Wydobyto go z wody bez życia.

— **Wiktor Hugo przemytnikiem.** Z Pragi czeskiej donoszą, że pod adresem anarchisty Henysa, nadszedł z zagranicy biust Wiktora Hugo. Policya zatrzymała przesyłkę i znalazła w wydrążeniu biustu liczne pisma anarchistyczne, wskutek czego Henysa aresztowano.

— **Zamordowanie baronowej Valley.** Dochodzenia policyi wykryły zajmujące szczegóły o ofierze sensacyjnej zbrodni, spełnionej, jak donosiliśmy przed kilku dniami w Paryżu. Baronowa okazuje się w zupełnie innem świetle: nie była ani baronową Valley, ani hrabianką Montbel, spokrewnioną z wysoką arystokracyą Francyi. Nazywała się z domu Demontbel, a nie de Montbel: zamężna zaś była z p. Lebaron Devalley, który występował jako Le Baron de Valley. Z tego powodu policya z trudnością zdołała stwierdzić pozmieniane nazwisko. Baronowa, która wszędzie starała się wpajać przekonanie o swoich koiligacyach, była dawną awanturuicą. W Hamburgu utrzymywała pokątny dom gry; przez długie lata przebywała w Spa, Baden-Baden i Monaco.

— **Szarańcza.** Piszą z Rytra: W poniedziałek dnia 15 b. m. przeciągnęła przez góry sądeckie w kierunku od południowego wschodu na północny zachód szarańcza wędrowna szerokim kilko kilometrowym pasem, do chmury podobnym. Szarańcza szła przez górę Makowice 1.000 m. i góry Gabońskie 1.200 m. tak nisko, iż można było ręką dosięgnąć i przeciągnęła przez miasta Stary i Nowy Sącz w samo południe. Przekroczywszy góry, zniżała się stopniowo, trzymając się parę metrów zaledwie nad ziemią tak, że koło Sącza Starego i wsi Barcic ludzie do ziemi ją zbijali, a w Nowym Sączu pokazała się po ulicach. Mieszkańcy okolicy oświadczają, że lat 30 upłynęło, odkąd szarańcza przechodziła.

— **Zamordowanie archimandryty.** Z Tyfiisu donoszą dnia 19 b. m.: Onegdaj o godzinie 2 po południu w domu egzarchatu okrutnie zamordowany został członek kantoru synodalnego, archimandryta Mikołaj. Mordercą jest pozbawiony święceń duchowny Kołmachelidze, który na archimandrytę oczekiwał w korytarzu kantoru i na schodach zadał mu dwa ciosy nożem. W dziesięć minut archimandryta zakończył życie. Aresztowany Kołmachelidze objaśnia morderstwo odmową archimandryty udzielenia wsparcia pieniężnego. Potwierdza się wiadomość, że w r. 1885 archimandryta Mikołaj, będąc dziekanem, prowadził śledztwo w sprawie duchownego Kołmachelidze, oskarżonego o pastwienie się nad parafianami, dawanie ślubów nieprawnych, awanturniczość i rozmaite inne czyny przestępne. Pozbawiony święceń kapłańskich, Kołmachelidze prowadził życie awanturnicze i niemoralne.

— **Gramofon.** Postępy mechaniki nie mają granic. Ameryka przysyła nam obecnie nową maszynę do mówienia pod nazwą gramofonu, różniącą się bardzo znacznie od przestarzałego już dziś fonografu, mówiącego nosowo i niewyraźnie, w skutek czego nawet głos słowików scenicznych nabierał tonów piskliwych i wrzaskliwych. Opis tej nowej maszyny znajdujemy w ostatnim zeszycie *Scientific American*.

Maszyny zresztą, powtarzające mowę ludzką, nie są nowością. Fonoautograf Scotta i aparat manometryczny Koeniga odtwarzały już dźwięki muzyki i rozmowy. Gramofon różni się od wszystkich maszyn poprzednich przedewszystkiem tem, że jest mniej skomplikowany i dokładniejszy w swych reprodukcyach, a powtarza wszystko: zarówno muzykę orkiestralną, jak dźwięki instrumentów solowych, spiew, opowiadanie, gwizdanie. Rylec aparatu, przytwierdzony do błonki, notuje dźwięki na okrągłej blaszce cynkowej, pokrytej tłuszczem, ryje zaś spiralnie, od brzegów blaszki do punktu środkowego. W chwili, gdy maszyna puszczona jest w ruch, rylec zaczyna działać, a przez cały ten czas blaszka, na której znaczone są dźwięki, zwilżana jest spirytusem, w celu uniknięcia gromadzenia się kurzu przy ostrzu rylca. W ten sposób notowania są zawsze jednakowe, co zapobiega mglistości fragmentów spiewnych, tak bardzo odczuwanej w pierwotnym fonografie. Po ukończeniu notowania dźwięków zdejmuje się z aparatu blaszkę cynkową, obmywa z alkoholu, poczem kładzie się ją do kąpieli z kwasu chromowego. Po pewnym czasie krążek cynkowy jest już gotowy do odtwarzania dźwięków. Pierwsze reprodukcye są nieco ostre i zgrzytliwe, ale już drugie i trzecie, w miarę wygładzenia się rowków, powstałych przy notowaniu, są wyraźne i czyste. Dla otrzymania kilku lub kilkunastu odbitek z pierwszego krążka należy zdjąć matrycę miedzianą przy pomocy elektrotypii. Matrycę tę pokrywa się cienką powłoką stwardniałego kauczuku, na którym odbijają się wyraźnie znaki, zanotowane na blaszce cynkowej przez rylec.

Klisze kauczukowe stoją pod wieloma względami wyżej od matryc cynkowych. Mogą one służyć do dowolnej liczby reprodukcyj, cynk zaś ściera się bardzo łatwo i szybko. Z krążka miedzianego można otrzymać z łatwością do 1000 klisz skopiowanych, cynk zaś staje się niezdolnym do użytku już po 300 kopiach.

Do gramofonu zastosowano już motory elektryczne, działające równo i z żądaną szybkością. Bardzo dobrze działa również system zegarowy. Największa jednak liczba gramofonów wyrabiana bywa z mechanizmem korbowym do kręcenia ręką, takie bowiem aparaty najchętniej są poszukiwane przez ogół publiczności. Podobno maszyna jest tak mało skomplikowana, iż po pięciu minutach każdy, nieobeznany z mechaniką, radę sobie z nią dać może.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z fundacyi Franciszka Kochmana,** przeznaczonej dla dzieł w języku polskim za najlepsze uznanych, przypada co roku do nadania jedna premia w kwocie 1000 zł., druga zaś 500 zł.

Ocenianiem dzieł do konkursu zgłoszonych i przyznaniem nagród zajmuje się osobna komisya przez Wydział krajowy powołana, w której skład wchodzą najwybitniejsi przedstawiciele zawodu naukowego i literackiego, oraz dwóch kuratorów fundacyi, przez Radę miasta Lwowa wyznaczonych.

Powołana przez Wydział krajowy komisya konkursowa, po dokonanem ocenieniu dzieł nadesłanych zebrała się w sobotę w gmachu sejmowym, celem przyznania nagród.

Posiedzenie komisyi odbyło się pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego Tadeusza Romanowicza, a wzięli w niem udział pp.: prof. dr. Antoni Małecki, Władysław Łoziński, prof. dr. Tadeusz Wojciechowski, prof. dr. Tadeusz Pilat, prof. Bronisław Radziszewski, prof. dr. Gustaw Roszkowski i prof. dr. Benedykt Dybowski.

Funkcye sekretarza komisyi pełnił aplikant konceptowy Wydziału krajowego dr. Kazimierz Fedorowicz. Komisya konkursowa przyznała:

Piewszą nagrodę w kwocie 1000 zł. p. Samuelowi Adalbergowi z Berlina za dzieło p. t. „Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń polskich“.

Drugą nagrodę w kwocie 500 zł. dr. Antoniemu Rehmanowi, prof. Uniwersytetu lwowskiego, za dzieło p. t. „Ziemie dawnej Polski i wschodnich krajów słowiańskich“, opisane pod względem fizyczno geograficznym. Część I. Karpaty.

---

**Zygmunt Sarnecki** napisał nowe widowisko teatralne p. t. „Cud — dziewica“. Na scenie krakowskiej nowy utwór p. Sarneckiego będzie wystawiony w sezonie jesiennym.

---

**Międzynarodowy Instytut dla bibliografii.** Pod nazwą tą założono w jesieni ubiegłego roku na pierwszej międzynarodowej bibliograficznej konferencyi, która się zgromadziła w w Brukseli pod patronatem rządu belgijskiego, stowarzyszenie dla uczonych bibliotekarzy i bibliografów wszystkich krajów. Zadaniem tego Instytutu jest zorganizować za poparciem rządów, bibliograficzną światową działalność celem wydania katalogu wszystkich prac literackich. W celu tym został już utworzony w Brukseli „Office international de Bibliographie“, który będzie służył za urząd centralny i który przydzielono belgijskiemu miuisterstwu oświaty. Wiadomość o bliższych szczegółach tyczących się tego rozległego przedsięwzięcia, które koła literackie i naukowe witają wszędzie z wielkiem zainteresowaniem się, można powziąć z pierwszej niemieckiej publikacyi tego instytutu wydanej u A. Höldera w Wiedniu w postaci niewielkiej broszury albo też od samego Instytutu: Brukse-la 11, rue Ravenstein.

---

**Repertoar teatru** hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera, w teatrze letnim:

Dziś, we wtorek, drugi występ Mieczysława Frenkla „Porwanie Sabinek“, komedya w 4 aktach P. i F. Schönthana.

We środę, trzeci występ Mieczysława Frenkla „Wicek i Wacek“, komedya w 4 aktach Z. Przybylskiego.

We czwartek, czwarty występ M. Frenkla „Nerwowi“, komedya w 3 aktach W. Sardou. Z powodu wyścigów początek o godz. 8.

W piątek, piąty występ M. Frenkla „Klub kawalerów“, komedya w 3 aktach Bałuckiego. Początek o godz. 8.

W sobotę, szósty występ M. Frenkla „Doktor z musu“, komedya w 3 aktach Moliera. Początek o godz. 8.

W niedzielę, siódmy występ M. Frenkla „Państwo Wackowie“, komedya w 4 aktach Z. Przybylskiego. Początek o godz. 8.

3)

## O „Quo Vadis“ Sienkiewicza.

(Ciąg dalszy).

Tymczasem orgia była w pełnym rozwoju. Czystym oczom Lygii zdawało się nieraz, że to sen ohydny, nie rzeczywistość; zdawało się jej, że ogień pomsty Bożej spaść powinien na tych biesiadników, szalejących w dzikiej rozpuście. Powietrze stawało się duszne, a obok niej Viniciusz coraz bardziej upojony jej wdziękami, coraz bardziej dyszący żądzą, coraz bardziej pijany winem.

Znikła z przed oczu jego ta Lygia, którą ujrzał u fontanny w brzasku poranku jak jutrzenkę, i z którą później, pełen dziwnego onieśmielenia, mówił o rozkoszy bogów, w poważnym domu Aulusów; widział teraz przed sobą i czuł przy sobie cudowną kobietę, którą pożądał całą potęgą zmysłów, nie znających hamulca. I oto ten piękny i dzielny rycerz, z wieńcem róż na głowie, wcielenie młodości i siły, staje się nagle zwierzęciem, podobnem Domicyuszowi, który pijany, ukrywszy głowę w łopatkach syryjskiej bachantki, płakał w tej chwili, lub Lukanusowi, któremu z nadmiaru trunku zdawało się na seryo, że nie jest człowiekiem, jeno faunem w lesie....

Viniciusz patrzył teraz na Lygię jak na własność swoją, którą posiąść miał jutro. „Daj mi usta — krzyknął — dziś czy jutro, wszystko jedno! Czekać nie chcę!“

Zły, pijany satyr rozkazywał i bezcześcił. Przyciągnął głowę Lygii ku piersiom i dysząc rozgniatał ustami jej zbladłe usta...

W tej chwili znikło wszystko z przed oczu Viniciusza.

Potężna jakaś siła wyrwała Lygię z jego objęć, a on zniemożony trunkiem i żądzą, bełkocąc nieprzytomnie: co się stało? zwalił się z nóg....

Dotychczas wyłączną cechą uczucia Viniciusza dla Lygii była namiętność zmysłowa, wynikająca nietylko z temperamentu młodego trybuna, lecz i z wyobrażeń jego o miłości. Innej nietylko nie pojmował, ale nawet nie przeczuwał.

A jednak pomiędzy tą namiętnością, a odczuwanemi dawniej dla innych kobiet, była już odrazu ogromna różnica, zaznaczona przez Sienkiewicza z mistrzowską subtelnością. Pożądanie dzikie, zwierzęce, a tem dziksze, że nie uznające przeszkód, wywołuje też zwierzęce porywy, które nawet estetę Petroniusza rażą „Postępowałeś z nią — mówi on do siostrzeńca — jak kamieniarz z gór albańskich.“ Pod wpływem żądzy brutalstwo żołnierza, nie nawykłego do oporu, wybucha, — ale są chwile, w których Viniciusz czuje, ze „wolałby stracić oczy, niż Lygii nie widzieć, wolałby stracić życie, niż ją opuścić.“ I wtedy pożądanie zmysłowe ustępuje pierwszego miejsca bezwiednej jeszcze chęci poświęcenia się, z którego wypływa i na którem opiera się prawdziwa miłość; Viniciusz od razu gotów uczynić krok najbardziej w jego przekonaniu szalony — poślubić Lygię; on potomek konsulów, ją — „alumnę“ Aulusów.... On dotychczas, podobnie jak Petroniusz, każdą kobietę nazywał: *Animal impudens*, — Lygia przedstawia mu się inną, — dlaczego, nie wie jeszcze, lecz czuje, że tak jest i dlatego też miłość jego dla niej, pomimo brutalstwa żołnierskiej natury i wybuchów zwierzęcej żądzy, jest już bezwiednie inna.

Przetwarza się ona jeszcze i wzmaga pod wpływem tęsknoty.

Ta sama siła, która wyrwała Lygię z objęć pijanego Viniciusza na uczcie u Nerona, ta sama siła wyzwoliła ją w chwili, gdy służalce Viniciuszowi nieśli ją w lektyce z pałacu Cezara do domu rozkochanego trybuna, do domu przystrojonego w zieleń mirtową i bluszcze.

Wyzwolił ją wierny sługa swej królewnej, olbrzymi Lyg, Ursus, o sile lwa a gołębiej dobroci. Wyzwolił z pomocą swych współwyznawców, chrześcian, uniósł ją ku nim i oddał w opiekę.

A dla Viniciusza chwile oczekiwania stają się torturą. Wybiega on naprzeciw Lygii myślą, oczyma, pożądaniem, tem potężniejszem, im bliższym, niemal uchwytnym staje się cel jego.

„Już skręcają ku Karynom! Są już na Karynach! Już powinni być!“ — powtarza rozgorączkowany, nieprzytomny, podczas gdy Petroniusz drwi z jego niepokoju i śmieje się z piękną kochanką Chryzotemis, która bezwstydem swoim miała witać czystą Lygię w progach Viniciusza i dzielić z nią ucztę miłości.

A wtem staje gromada skrwawionych w walce z Ursusem niewolników; na ich czele starzec Germanin Gulo, który wyniańczył Viniciusza. Ten, najśmielszy, zwiastuje panu straszną nowinę: Lygia stracona! Lecz nie ocaliły Gula dawne zasługi. Nie dokończył relacyi i padł trupem z ręki rozwścieklonego Viniciusza — inni zaś niewolnicy daremnie błagają: będą chłostani rózgami do rana, na śmierć!

Petroniusz nie lubi widoku krwawego mięsa, więc uchodzi wraz z Chryzotemis, pozostawiając Viniciusza na pastwę dzikiej rozpaczy.

Nie znam w literaturze nic pod względem psychologicznym głębszego, jak ten mistrzowskiem skreślony piórem a gorącem odczuty sercem, obraz rozpaczy duszy ludzkiej — rozpaczy pogańskiej, nie kojonej ani na chwilę tymi środkami, jakie cierpiącym dał Chrystus.

Nie uśmierzyły Viniciusza ani śmierć starego Guli, ani jęki konających pod chłostą niewolników. On oporu nie znosi. wyrzeczenia się nie rozumie, bez Lygii żyć nie zdoła, a teraz chciałby ją mieć po to, aby ją bić, włóczyć za włosy do cibuculum, pastwić się nad nią. To znów porywa go tęsknota za jej postacią i głosem; czuje, że gotówby leżeć u jej stóp; to znów przemyśla o zemście i pragnie jej, jak jedynego ukojenia. Żyćby nie mógł bez Lygii i nie mógłby umrzeć bez zemsty. Jeżeli stary Aulus dopomógł jej do ucieczki, zginie, — zginie Neron, jeśli on ją porwał. Tak Viniciusz przysiągł Erebowi, Hekacie i domowym larom.

Lecz zaraz w pierwszych dniach, przez ten ból i gorycz rozpaczy, przeniknęły do Viniciusza duszy, jak promienie, dwa słowa: jedno wyrzekła Acte, drugie Pomponia — i oba zastrzęgły w jego duszy, jak nierozwiązane zagadki, bo jedno było słowem miłości, dziwnej, niepojętej dla trybuna — drugie — słowem przebaczenia, równie dlań niezrozumiałego.

Gdy przed Acte żalił się Viniciusz, że mu Lygia za jego miłość odpłaciła nienawiścią, uawrócona kochanka Nerona powiedziała mu z oburzeniem, że jest ślepy, że Lygia go kochała, a on jej nie kochał, albowiem wyrządził jej krzywdę, dozwalając na porwanie jej z domu Aulusów.

A Viniciusz, zdumiony, zaczął myśleć, co to może być za miłość, która ucieka od rozkoszy, a woli tułactwo, hańbę ubóstwa, niepewność jutra, a może i śmierć, — od uwieńczonego domu, w którym czeka z ucztą kochany.... Co to może być za miłość, która boi się wesela, a płodzi boleść?... Nie mógł tego jeszcze pojąć, lecz na myśl o miłości dla niego Lygii, przecisnęło się przez gniew i ból — wzruszenie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Adam Krechowiecki.*

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Podniesienie chowu bydła w Austryi.

(Dokończenie).

*B) Wnioski dotyczące wpływania pośredniego na podniesienie chowu bydła.*

7. Należałoby wezwać c. k. Ministerstwo handlu, aby dla transportu bydła rozpłodowego, co do którego udowodni się, że jest przeznaczonem dla austryackich rolników, dozwoliło o ile można niskiej taryfy przewozowej na kolejach państwowych, a wyjednało takąż taryfę na kolejach prywatnych. W dalszem uwzględnieniu rzeczy należałoby przeprowadzać transport takiego bydła rozpłodowego w sposób o ile można szybki i racyonalny.

8. Wzywa się c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, aby nigdzie prawie nieznany reskrypt c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 7 czerwca 1882 l. 4788, z odwołaniem się na §. 12 ustawy o zarazie bydlęcej z 29 lutego 1880, dotyczącej sprzedawania niedojrzałych cieląt na targach bydła rzeźnego, lub mięsa takichże cieląt przy sprzedaży na ławach, podało na nowo do wiadomości władzom, celem przestrzegania go wszędzie.

9. Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa zechce wpłynąć na to, aby w drodze krajowych korporacyi gospodarczych, zainicyonowane zostało zakładanie wzorowych gospodarstw spółkowych, także gospodarstw alpejskich, a w razie pewności powodzenia i wzorowych gospodarstw prywatnych i gospodarstwa te przez premiowanie o ile można utrzymywano i pomnażano; również należy we wszystkich krajach koronnych wciągnąć w zakres zadań gospodarczych podniesienie uprawy paszy, nawodnianie łąk i gospodarstwo pastwiskowe zwłaszcza zachęcić do polepszenia pastwisk i przychodu z nich, urządzania pastwisk dla jałownika (sztucznych pasz i miejsc pastwiskowych) i przez subwencye zakładanie tychże powodować.

Zwłaszcza należy też stosunki agrarnoprawne pastwisk alpejskich (służebności pa-

stwiskowe w lasach państwowych i prywatnych) przez rewizyę katastru dla podatku gruntowego i wydawanie ustaw krajowych lasowych poddać reformie odpowiedniej rolniczemu używaniu pastwisk a ważnej dla krajowego gospodarstwa.

10. Wzywa się wysokie c. k. Ministerstwo handlu, aby dla transportu karm posilnych, sztucznych nawozów, nasion i produktów torfowych dozwoliło jak najniższych cen przewozowych na kolejach państwowych a wyjednało takież ceny na kolejach prywatnych. Również należałoby dla transportu wspomnianych rolniczych materyałów produkcyjnych wprowadzić to uwzględnienie, aby w razie, gdy sprowadzana ilość nie osiąga wagi ładunkowej wagonu, liczono przewóz wedle tańszej taryfy jednostkowej, niż wedle ładunku wagonu.

11. Wzywa się usilnie wysokie c. k. Ministerstwo skarbu, aby umożliwiło rolnikom tańsze zaopatrywanie się w sól, zwłaszcza a. żeby w każdym powiecie urządziło sklep dla sprzedaży soli bydlęcej i sprzedawało tamże sól po cenie, zamykającej się w pewnych granicach, wszędzie jednakowej.

12. Również wzywa się ponownie wysokie c. k. Ministerstwo skarbu i Wysokie c. k. Ministerstwo handlu, aby eksploatowały obfite pokłady kainitu, znajdujące się w Kałuszu i w ogóle w Galicyi, aby wprowadziły uzyskiwanie na wielką skalę skoncentrowanych soli potasowych jakoteż starały się o to, aby koszta transportu do innych krajów Monarchii znacznie zostały zniżone i aby przez to umożliwionem było rolnikom austryackim używanie tego ważnego nawozu dla łąk w żywotnym celu podniesienia uprawy paszy.

13. W końcu wzywa się wysoki c. k. Rząd o ustalenie stosunków odbytu dla sprzedaży austryackiego bydła i produktów bydlęcych zagranicą i w państwie, a mianowicie przez właściwą politykę handlową i przeprowadzanie konwencyi co do zaraz bydlęcych: dalej o wprowadzenie przez uregulowanie stosunków targowych, obrotu bydła na właściwe, dla rolnika, rzeźnika i konsumenta odpowiednie tory.

To są wnioski komisyi rolniczej Izby deputowanych w sprawie podniesienia chowu bydła w brzmieniu dosłownem.

Niektóre z tych wniosków przeprowadzono już w całości lub częściowo w Sejmach krajowych, radach kultury krajowej i Towarzystwach gospodarczych poszczególnych krajów koronnych i niektóre uwzględniał już Rząd; liczne postulaty jednak wnioskami powyższymi objęte, są nowe, spowodowane dopiero stosunkami chwili obecnej i całkiem słusznie wstawiono je w program rolnictwa austryackiego w kierunku chowu bydła.

Specyalne wnioski co do popierania i ożywienia targów na bydło w krajach o wybitnym chowie bydła w Austryi postawiła komisya dlatego — jak to w swem sprawozdaniu podnosi — że uważała za główny środek podniesienia chowu bydła, mleczności tegoż, tuczności i zdolności do chowu, zasilanie chowu tego szlachetnym materyałem rasowym, a sądziła z drugiej strony, że jest ekonomiczniej i ze względów gospodarstwa państwowego odpowiedniej materyał ten zamiast z zagranicy, sprowadzać z sąsiednich krajów Monarchii.

Tymi względami powodując się, postawiła też komisya wnioski co do nabywania i transportu na dalsze odległości, bydła zdatnego do rozpłodu. mianowicie wnioski co do tańszych taryf kolejowych tak dla bydła jak i personalu dozorującego je w czasie jazdy. Wnioski co do taryf przedłożyła już za inicyatywą referenta (dep. Tauschego) państwowa Rada kolejowa c. k. Ministerstwu kolejowemu do uwzględnienia a referent urgował sprawę tę ponownie na posiedzeniu ostatniem tejże państwowej Rady kolejowej z 20 maja b. r.

P. Minister rolnictwa popierał w komisyi gorąco wszystkie powyżej wymienione wnioski i zapewniał, że ma na oku, urządzenie o ile się to okaże możliwem, wystawy bydła wszelkich ras i odmian w Austryi chowanych, i sprowadzanie na wystawę tę bydła o wielorakiem pochodzeniu.

Wystawa ta przyniesie jak sądzi P. Minister trwały pożytek dla rolnictwa i chowu bydła....

*Dr. W. P.*

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 23go czerwca: pszenica 7·20 do 7·40 zł., żyto 5·75 do 6·—, jęczmień browarny 5·— do 5·20, jęczmień pastewny 4·50 do 4·75, owies 5·50 do 6·—, rzepak 7·80 do 8·25, groch 4·50 do 7·50, wyka 4·25 do 4·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka 6·80 do 7·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

**Wiedeń,** 16 czerwca. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na wczorajszy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 5018 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 1029, z Bukowiny 147 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny były takie same jak w zeszłym tygodniu.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 53 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 40 sztuk po 25 do 27 zł., 245 sztuk po 28 do 30 zł., 497 sztuk po 31 do 33 zł., 83 sztuk po 34 do 35 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 23 do 31 zł.; krowy podtuczone po 21 do 26 zł.; bydło chude dla masarzy po 17 do 22 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

**Najj. Pan** — jak z Wiednia donoszą — przyjmie dnia 30 czerwca nuncyusza Agliardiego, który na wczorajszym konsystorzu papieskim otrzymał godność kardynała, na uroczystej audyencyi pożegnalnej. Nuncyusz udaje się z początkiem lipca do Karlsbadu na kuracyę, następnie powróci na krótki czas do Wiednia, zkąd uda się na stały pobyt do Rzymu.

Najd. Arcyksiężna Marya Teresa powróciła już do Wiednia z zamku Konopischt, dokąd się udała celem odwiedzenia Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este.

Panowie Ministrowie hr. Badeni i dr. Biliński przybyli w niedzielę — jak z Pesztu donoszą — do węg. ministra skarbu dr. Lukacsa i omawiali z nim rozmaite sprawy, odnoszące się do ugody. Panowie Ministrowie, jak wiadomo, powrócili wczoraj do Wiednia.

Węgierska Izba deputowanych przyjęła bez zmiany projekt ustawy o podatku od cukru.

Sesya Sejmu pruskiego, która trwała ogółem pięć miesięcy została zamkniętą. Trzy główne przedłożenia rządowe, mianowicie o izbach handlowych, o polepszeniu płac nauczycieli i płacach sędziów doznały niepowodzenia. Sejm zbierze się ponownie w połowie listopada.

Parlament niemiecki załatwia z niezwykłym pospiechem nowy kodeks cywilny. Wnioski centrum, uchwalone przez komisyę czynią pod pewnym względem zadość życzeniom katolików co do przepisów prawa małżeńskiego. *Berliner Volksztg.* podnosi, że wedle tych wniosków wszyscy ewangielicy i osoby należące do innych chrześciańskich wyznań, podlegać będą w przyszłości przymusowi kościelnego ślubu, a małżeństwa, nie pobłogosławione przez Kościół, będą nieważne.

Dzienniki berlińskie donoszą, że po onegdajszym obiedzie u kanclerza państwa wice-król Li-Hung-Czang miał dłuższą rozmowę z kanclerzem i z sekretarzem stanu, Marschallem. Przytem omawiano kwestyę stacyi węglowej dla floty.

Ze sfer dyplomatycznych zapewniają, iż podczas obecności w Moskwie wysłanego na koronacyę japońskiego marszałka Jamagaty, uczyniły znaczny postęp rokowania między Japonią a Rossyą co do uregulowania stanu rzeczy na Korei. W poinformowanych kołach rossyjskich utrzymują, iż w najbliższym już czasie zawartą będzie konwencya z Japonią, a mianowicie na podstawie zupełnej niazależności Korei, z której wycofany ma być mały oddział japońskiego wojska, jaki się jeszcze tam znajduje.

Przyjazd ks. Czarnogóry do Belgradu zapowiedziano ostatecznie na przyszły piątek.

Główny organ stronnictwa radykalnego *Dnewni List* protestuje stanowczo przeciw twierdzeniu organu rządowego jakoby te dzienniki, które nazwały trafnym wywód P. Ministra hr. Gołuchowskiego o Serbii, dopuściły się „zdrady kraju". Że zarzuty uczynione Serbii są uzasadnione, dowodzi wewnętrzne położenie kraju. Hr. Gołuchowski powiedział to tylko, co przed nim wypowiedziała cała niezawisła prasa serbska.

W Belgradzie otrzymano wiadomosć, że w dniach ostatnich pojawiło się w Macedonii znowu kilka mniejszych zbrojnych oddziałów które jednak mają charakter raczej rozbójniczy niż polityczny. W każdym razie cierpi na tem mocno bezpieczeństwo publiczne.

Wedle ostatniej depeszy z Aten. powstańcy na Krecie nie chcą przyjąć warunków, postawionych im przez Portę. Turcy cofnęli się do Vukolies, chrześcianie posunęli się ku Alikianu. Dwa parowce odpłynęły do Krety, aby zabrać dzieci i kobiety, których położenie jest rozpaczliwe.

Wskutek rozruchów w Hauran, załoga tamtejsza, złożona z 7 batalionów, jednej baterii i jednego pułku jazdy, będzie wzmocniona o 2 bataliony. Jest nadzieja szybkiego stłumienia powstania, gdyż przywódcy zeszłorocznego buntu są internowani w Damaszku i Jemen a Druzowie są osłabieni.

Zatarg między senatem a Izbą poselską parlamentu belgijskiego, wywołał gwałtowne sceny na sobotniem posiedzeniu belgijskiej Izby deputowanych. Senat odrzucił mianowicie artykuł 50 uchwalonego przez Izbę deputowanych budżetu ministerstwa rolnictwa, w którym przyjęto zasadę ustanowienia minimalnej płacy za roboty, wykonane dla państwa. Skutkiem odmownego wotum senatu musiała się Izba deputowanych ponownie zajmować tą sprawą. Gabinet i prawica Izby oświadczyły, że podzielają w tym względzie zapatrywania senatu. Oświadczenie to wywołało ogromną wrzawę na ławach posłów socyalistycznych. Hałas panował tak ogromny, że prezydent zniewolony był zawiesić posiedzenie. Socyaliści odpowiedzieli na to wcale nieparlamentarnemi wyrażeniami. Po ponownem otwarciu posiedzenia, przywołał przewodniczący licznych deputowanych do porządku. Wreszcie po dłuższej dyskusyi przyjęła większość Izby budżet według uchwał senatu i uchwaliła gabinetowi zaufanie 83 głosami przeciw 27. W końcu posiedzenia przedłożył Izbie minister spraw zagranicznych orędzie królewskie, nakazujące cofnąć wniesiony w roku zeszłym projekt, tyczący się anneksyi państwa Kongo przez Belgię.

Rząd hiszpański przedłożył w ubiegły piątek kortezom projekt ustawy przeciw anarchistom. Według tego projektu, wszyscy zbrodniarze, którzy dopuściliby się zamachu dynamitowego, będą stawieni przed sąd wojenny; sprawcy lub współwinni skazani będą na śmierć, spiskowcy na banicyę dożywotnią lub czasową; podżegacze, którzy ustnie, pisemnie lub przez rysunki chcieliby wywołać zaburzenia, skazani będą na dożywotnie ciężkie roboty, jeżeli zbrodnia została wykonaną. Rząd otrzymuje upoważnienie do konfiskaty pism anarchistycznych, oraz do wydalenia z kraju osób, które okazują anarchistyczne tendencye; ministrowie wojny, sprawiedliwości i spraw wewnętrznych ogłoszą przepisy wykonania tej wyjątkowej ustawy, która przez cztery lata pozostanie w mocy obowiązującej, a w razie potrzeby może być przedłużona.

Generał Baratieri odpływa z Massawy do Włoch. Będzie on spensyonowany tak samo, jak były minister wojny, generał Mocenni.

Według doniesień otrzymanych w Londynie, położenie w kraju Maszonów jest bardzo poważne. Powstanie krajowców, którzy w niektórych okolicach wymordowali rodziny osadników, nie oszczędzając ani kobiet, ani dzieci, jest powszechnem. Wszyscy osiadli w kolonii Europejczycy schronili się do oszańcowanego obozu w Salisbury, gdzie między wszystkich zdolnych do służby mężczyzn rozdano broń. Siła zbrojna do obrony Salisbury jest jeszcze wystarczająca. Także pogardzi około Umtata muszą być strzeżone. Generał Carrington odesłał wojska wysłane do wzmocnienia załogi w Buluwayo napowrót do Salisbury. W Capstadt proszono o wysłanie 200 ludzi. Silny szczep Matabelów opuścił oszańcowania na wzgórzach Mattopo koło Buluwayo i maszeruje przez Umgingwe na północ.

Sekretarz stanu dla kolonij, p. Chamberlain, otrzymał telegram donoszący z Buluwayo, iż posłańcy krajowcy, którzy z Tuli wysłani zostali naprzeciw oddziału, nadchodzącego z Wiktoryi, zostali zmuszeni do odwrotu przez Matabelów, których siły zebrane są między Gondekwe a Belingwe. Angielskie oddziały miały podobno stoczyć trzydniową walkę.

Z Kairu znowu donoszą, że oddział wojska anglo-egipskiego pod dowództwem kapitana Mahon wkroczył do Kedden, miejscowości położonej na 45 mil od Suna, u stóp katarakty Kaibar. W ten sposób przebyło wojsko angielskie trzy czwarte drogi z Wadi-Halfa do Dongoli.

Cholera w Kairze i Aleksandryi zmniejsza się. Przeciwnie na prowincyi wzmaga się ciągle. Zaszło tam 189 wypadków zasłabnięcia, z których 172 zakończyły się śmiercią.

W Pekinie umarła cesarzowa matka, która wywierała wielki wpływ na sprawy państwa.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 23 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższy patent zwołujący Sejm Austryi dolnej na dzień 1 lipca r. b.

**Wiedeń,** 23 czerwca. *Fremdenblatt* donosi, że P. Prezydent Ministrów hr. Badeni zamierza z końcem lipca udać się do Lublany, a z początkiem września do Gorycyi, ażeby na miejscu zbadać stosunki tamtejsze.

**Praga,** 23 czerwca. Przy rozbieraniu pewnego domu runęła nagle ściana, której gruzy zmiażdżyły dwóch robotników; oprócz tego jeden robotnik odniósł ciężkie, drugi lżejsze rany. Jeden robotnik ocalił się szczęśliwym skokiem pod sklepienie. Na miejsce wypadku przybył Namiestnik, który wziął udział w akcyi ratunkowej.

**Rzym,** 23 czerwca. Wczoraj odbył się tajny konsystorz. Ojciec św. odczytał allokucyę o Kościołach wschodnich ze względu na prymat papieski. Główne myśli tej allokucyi rozwinięte będą w encyklice, którą Papież wyda z okazyi uroczystości świętego Piotra i Pawła.

Papież zamianował nuncyuszów w Wiedniu, w Paryżu, w Madrycie i w Lizbonie kardynałami, oraz prekonizował 18 biskupów włoskich.

Dziś nastąpi urzędowe ogłoszenie nominacyi audytora ks. Talianiego, mianowanego arcybiskupem, na nuncyusza w Wiedniu.

**Ateny,** 23 czerwca. Dwóch oficerów statku „Neptun" używających przechadzki w Canei na plantach, napadli Turcy i znieważyli. Konsul francuski wniósł energiczne przedstawienie w tej sprawie do gubernatora Krety.

W Canei między ludnością chrześciańską panuje wielki popłoch, gdyż domy chrześcian poznaczono w nocy czerwonymi krzyżami, w czem chrześcianie upatrują znak jakiegoś sprzysiężenia muzułmanów.

**Konstantynopol,** 23 czerwca. Powstanie w Hauran okazuje się o wiele poważniejszem niż początkowo sądzono. Druzowie wycięli w pień prawie całych sześć kompanij piechoty i 100 jeźdźców, oraz oblegli załogę Sueidy. Powołano pod broń dwanaście batalionów rezerwy.

Doniesienia z Diarbekiru, Siwas, Malatia twierdzą, że panuje tam podobne usposobienie, jak w roku zeszłym przed wybuchem znanych rozruchów i okrucieństw. Mahometanie zakupują broń.

Jutro odbędzie się ponowna konferencya ambasadorów w sprawie Krety. Koła tureckie są zaniepokojone zmienioną postawą Grecyi, która rzekomo pozwala oficerom greckim udawać się na wyspę.

Haki basza, prezydent europejskiej komisyi inspekcyjnej, mianowany pomocnikiem walego Krety.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 23go czerwca 1896, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 349·50, Akcye kolei państwowej 358·50, Akcye tytoniowe 171·50, Anglo-austryackie 157·25, Unionbank —·—, Południowej 102·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 251·25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·10, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·80·—. Usposobienie słabe.

**Wiedeń,** 23 czerwca 1896 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 77·80, Węgierskie akcye kredytowe 378·50, Akcye anglo-austryackie 156·—, Akcye banku Union 283·50, Akcye kolei południowej 101·50, Losy tureckie 52·90, Akcye kolei państwowej 357·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·30, Akcye tytoniowe 171·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·10, Akcye kolei Elbetal 275·—, Akcye banku dla krajów koronnych 250·50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·90, Akcye banku związkowego —·—, Rubel papierowy 1·27·25, Węgierska renta papierowa 98·95, Kredytowe ziemskie 454·—, Kredyty 348·75, Rimamurania 233·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych

**obowiązujący z dniem 1. maja 1896.**
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą: | Pociągi pospieszne | | | osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Berlina | 5·10 | 1·30 | — | 8·55 | 6·55 | 9·30 | — |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 5·10 | 1·30 | 8·45 | 8·55 | 6·55 | 9·30 | — |
| Z Warszawy | 5·10 | — | — | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.) | *5·10 | — | — | †8·55 | 6·55 | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów | 5·10 | — | — | — | — | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | — | — | 8·45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę | — | — | — | — | 6·55 | — | — |
| Z Chabówki przez Tarnów | 5·10 | 1·30 | — | — | — | — | — |
| Z Chabówki przez Rzeszów | 5·10 | 1·30 | — | — | — | — | — |
| Z Chabówki przez Przemyśl | — | 1·30 | — | 8·55 | — | — | — |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 1·30 | 8·45 | — | — | 9·30 | — |
| Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl | — | 1·30 | 8·45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl | — | — | 8·45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza | — | — | — | 8·00 | — | — | 12·10 |
| Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.) | — | — | — | 1·51 | — | — | — |
| Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września) | — | — | — | 8·00 | 1·51 | *10·10 | 12·10 |
| Ze Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | 8·00 | 1·51 | — | 12·10 |
| Z Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 8·00 | 1·51 | 10·10 | — |
| Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass | — | — | 9·55 | — | — | — | — |
| Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass | — | — | — | — | 2·01 | — | — |
| Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna | — | — | — | — | — | 6·19 | — |
| Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas | — | — | — | 7·28 | — | — | — |
| Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską | — | — | — | 8·15 | — | 5·45 | — |
| Z Bełzca | — | — | — | — | — | 5·45 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze) | — | 2·18 | 9·50 | 7·42 | 4·45 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny) | — | 2·34 | 10·05 | 8·05 | 5·10 | — | — |
| Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/5 i od 15/9 do 30/9 włącznie) | — | — | — | — | 2·56 | 8·03 | — |
| Z Brzuchowic (od 26/5 do 14/9 włącznie) | — | — | — | — | — | 8·26 | — |
| Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/5 do 31/8 włącznie) | — | — | — | *7·50 | †5·28 | †8·51 | — |
| Z Janowa (tylko od 1/5 do 15/5 i od 1/9 do 30/9 włącznie) | — | — | — | — | 1·10 | 7·48 | — |

| Ze Lwowa odchodzą: | Pociągi pospieszne | | | osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina | 8·40 | 2·50 | 11·00 | 4·40 | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Warszawy | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | 6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie) | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | *6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | — | — | — | — | — | 6·45 | — |
| Do Rozwadowa i Nadbrzezia | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | — | — |
| Do Chabówki przez Tarnów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Chabówki przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | 9·55 | — | — |
| Do Chabówki przez Przemyśl | — | — | — | — | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2·50 | — | 4·40 | — | — | — |
| Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl | — | — | — | 4·40 | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl | — | — | — | 4·40 | — | 6·45 | — |
| Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj | — | — | — | 5·22 | — | 7·22 | — |
| Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj | — | — | — | — | 9·35 | — | — |
| Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie) | — | — | — | 5·22 | 9·35 | *3·05 | 7·22 |
| Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | — | — | 9·35 | 7·22 | — |
| Do Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 5·22 | — | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu | 6·10 | — | — | — | — | — | — |
| Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec | — | — | — | — | 10·25 | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu | — | — | — | — | 2·45 | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec | — | — | — | — | — | — | 10·15 |
| Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | 9·15 | — | 7·05 | — |
| Do Bełzca | — | — | — | 9·15 | — | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze) | 6·14 | 2·25 | — | 9·48 | — | — | 11·12 |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego) | 6·00 | 2·11 | — | 9·30 | — | — | 10·45 |
| Do Zimnej-Wody (od 1/5 do 6/9 wł. codziennie) | — | — | — | — | 3·20 | — | — |
| Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta) | — | — | — | — | 1·20 | — | — |
| Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele) | — | — | — | — | 3·20 | — | — |
| Do Janowa (od 1/5 do 15/5 i 1/9 do 30/9 wł., codziennie) | — | — | — | 9·45 | 3·00 | 8·55 | — |
| Do Janowa od 16/5 do 31/8 włącznie *codziennie, †w niedziele i święta, •w dnie powszednie | — | — | — | *9·45 | †1·05 | •3·00 | *6·25 |

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

## Nadesłane.



**Ostrzegamy**

przed nabywaniem wszelkich, chociażby legalizowanych akceptów śp. Pauliny bar. Brunickiej — gdyż takowe zostały od niej podstępnie wyłudzone, a przeciw osobie starającej się obecnie te akcepta eskontować, toczy się właśnie dochodzenie karnosądowe w c. k. Sądzie krajowym karnym we Lwowie.
Julian baron Brunicki. Dr. Leszek Majewski.



**Przyjechali do Lwowa**
dnia 21 czerwca 1896.
Hotel Imperial.

PP. Br. Horroch z Winniczek, A. br. Perfall z Kolonii, A. Łobodziński z Psar, W. Dydejczyk z Peczeniżyna, T. dr. Starzewski z Wadowic, S. Raszkowicz z Kijowa, T. dr. Stahlberger ze Stryja.

## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 23 czerwca 1896.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 217 | — | 220 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 287 | — | 290 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi | 387 | — | 397 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — | — | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 200 | — | 203 | — |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 250 | — | 260 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. (bez kuponu bieżącego) | | | | |
| Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr. | 110 | 30 | 111 | — |
| „ „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| „ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K. | 96 | 60 | 97 | 30 |
| Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l. | 100 | 50 | 101 | 20 |
| „ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis. | 98 | 20 | 98 | 90 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat | 97 | 70 | 98 | 40 |
| 4 prc. w. a. los. w 56 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a. | 97 | 40 | 98 | 10 |
| Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a. | 102 | — | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em. | 102 | — | 102 | 70 |
| „ „ „ 4½ prc. 3 „ | 100 | — | 100 | 70 |
| Pożyczki kr. 6 prc. w. a. | 105 | — | — | — |
| „ „ 4½ prc. w. a. | 100 | — | 100 | 70 |
| „ „ 4 „ „ | 97 | 10 | 97 | 80 |
| „ „ 4 prc. koronowej | 97 | 30 | 98 | — |
| „ „ 4% gm. m. Lwowa | 97 | — | 97 | 70 |
| Losy miasta Krakowa | 25 | — | 27 | — |
| „ „ Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 61 | 5 | 71 |
| Napoleondor | 9 | 50 | 9 | 60 |
| Półimperiał | 9 | 60.— | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 120.— | | 125 | — |
| „ „ papierowy | 1 | 26 60 | 1 | 27.6 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 60 | 59 | 10 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 czerwca 1896

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 101.35 | 101.55 |
| luty-sierpień | 101.30 | 101.50 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 101.45 | 101.65 |
| kwiecień-październik | 101.35 | 101.55 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 144 30 | 146 — |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 144.75 | 145.75 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 155.50 | 156 50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 190.— | 191.75 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 190.— | 191.75 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 156.50 | 157.50 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 122.85 | 123.05 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. | 101.20 | 101.40 |
| **2. Obligacye indem.** 5 prc. (za zł. m. k.) | | |
| Bukowiny | —.— | —.— |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | —.— | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. | 97.— | 98.— |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 157.— | 157.50 |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 349.75 | 350.25 |
| Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł. | 775.— | 780.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koron. á 200 zł. | 253.25 | 253.75 |
| Bank austro-węgierski á 600 zł. | 965.— | 968.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 467.— | 469.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m k. | 3400.— | 3410.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | —.— | — — |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 288.— | 290.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 205.— | 205.50 |
| I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze | 206.75 | 207.50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l. | 99.25 | 100.25 |
| „ „ „ „ 3. pr. | 114.75 | 115.50 |
| „ „ „ „ 3. pr. em. 1889 | 117.75 | 118.50 |
| G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl. | 97.60 | 98.25 |
| „ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne | 96.75 | 97.75 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 100.50 | 101.30 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 99.25 | 99.50 |
| Banku austr. węg. 4½ pr. | 100.50 | 101.30 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr. | 100.— | 100.50 |
| „ „ „ „ wyl. 4½ pr. | 99.— | 99.25 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr. | 99.— | 100.— |
| **5 Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 100.25 | 101.— |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% | 100.70 | 101.70 |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |
| Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 91.65 | 92.65 |
| z r. 1884 | 99.30 | 100.30 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | —.— | —.— |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 139.50 | 140.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. | 198.75 | 199.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 58.50 | 59.50 |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | 137.— | 140.— |
| Pożyczka m. Insbruku | 27.50 | 28.50 |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 25.50 | 26.50 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 22.75 | 23.75 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw | —.— | —.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 59.50 | 60.50 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18.— | 18.50 |
| „ „ weg. „ po 5 zł. | 10.— | 10.50 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | 23.— | 24 — |
| Salma po 40 zł. m. k. | 69.— | 70.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 70.— | 71.— |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.) | 43.— | 45.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. | 145.— | 150.— |
| „ „ 50 zł. a. w. | 69.— | 73.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 61.— | 63.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 119.90 | 120.25 |
| Paryż | 47.62.5 | 47.67.5 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.67.— | 5.69.— |
| „ pełnej wagi | 5.65.— | 5.67.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9 52 5— | 9.53 5— |
| Rosyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 5343 (4544 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 sierpnia i 7 września 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 113 w Sułkowicach położonej według w h. l. 96 ks. gr. tejże gminy objętej, Michała Nędzy własnej, na rzecz Skarbu Państwa o 200 zł. wa z pn.

Cena wywołania 860 zł. aw.

Wadyum 86 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice. 14 września 1895.

L. 6356 (4537 2—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 lipca 1896 relicytacya połowy realności whl 114 ks. gr. gminy Brzozów objętej, dłużniczki Anny Dąbrowieckiej własnej, na rzecz Jakóba Schertza pto 26 zł. 22 ct.

Cena wywołania 92 zł. 50 ct.

Wadyum 9 zł 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adwokat dr. Festenburg w Brzozowie.

Brzozów, dnia 31 maja 1896.

L. 8483 (4328 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, że dnia 20 sierpnia i 3 września 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tut sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 160 ksiąg gruntowych dla gminy Żmigród Nowy objętej, na własność Jędrzeja Stanka zaintabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Reisli Schmerling w kwocie 43 zł. 13 ct. wa z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł.

Wadyum kwota 15 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze

Żmigród, 31 marca 1896.

L. 8560 (4545 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 3 sierpnia 1896 i 14 września 1896 o godz 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod lk. 76 w Jaworniku położonej według whl. 107 ks. gr. tejże gm. dłużników Józefa i Maryanny Kurowskich własnej na rzecz powiatowej kasy oszczędn. w Myślenicach o 209 zł. 80 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 1254 zł. 25 ct. wa.

Wadyum 126 zł wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 15 marca 1896.

Z. 3215 (4466)

# Arendierungs-Kundmachung. Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arendierungs-Verhandlung wird abgehalten — Rozprawa odbędzie się um 10 Uhr vormittags — o godzinie 10 przedpołudniem im Amtslocale des k. u k. Militär-Verpflegs-Magazins — w urzędzie c. i k. magazynu zaopatrzenia wojska

| am / dnia | in der Station und im Amte / w stacyi i urzędzie | für die Arendierungs-Station / dla stacyi dzierżawnej | auf die Zeit / na czas: vom — od | bis — do | für nachstehende Militär-Verpflegs-Erfordernisse / na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia — monatlich — miesięcznie — Brennholz — dzewa na opał — Cubikmeter — metrów kub.: hartes / twardego 423 kg. — im Sommer / w lecie | hartes / twardego — im Winter / w zimie | weiches / miękkiego 282 kg. — im Sommer / w lecie | weiches / miękkiego — im Winter / w zimie | Vadium / Poręczne für — za hartes Holz / twarde drzewo — Gulden złot. reńsk. | Vadium / Poręczne für — za weiches Holz / miękkie drzewo — Gulden złot. reńsk. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | Für garnisonierende Truppen, Aanstalten, Isolierte und Landwehr-Körper / Dla garnizującego wojska, wojsk. zakładów, osób izolowanych i obrony krajowej. | | | | | |
| 3 Juli 1896 — Lipca 1896 | Tarnow / Tarnowie | Tarnow — Tarnów | 1. September 1896 — Września 1896 | 31. August 1897 — Sierpnia 1896 | 16 | 93 | 16 | 35 | 100 | 40 |
| | | Neu-Sandec Nowy Sącz | | | 15 | 71 | — | 5 | 80 | 5 |
| 7 | Olomütz / Ołomuńcu | Jägerndorf — Karniów | | | — | — | — | 2 | — | 5 |
| | | Teschen — Cieszyn | | | — | — | 5 | 23 | — | 35 |
| | | Bielitz — Bielsk | | | — | — | 1 | 4 | — | 10 |
| 14 | | Prerau — Przerow | | | — | — | 1 | 2 | — | 5 |
| | | Prossnitz — Prościejów | | | — | — | 1/2 | 2 | — | 5 |
| | | M. Weisskrichen — Hranice | | | — | — | 6 | 20 | — | 20 |
| | | M. Schönberg — Szymberk | | | — | — | 2 | 18 | — | 15 |
| 17 | Krakau / Krakowie | Wadowice | | | 22 | 134 | — | — | 130 | — |
| | | Chrzanów | | | 5 | 15 | — | — | 20 | — |
| | | Kenty | | | 5 | 15 | — | — | 20 | — |
| | | Niepołomice | | | 10 1/2 | 50 | — | — | 50 | — |
| | | Bochnia | | | 2 | 5 | — | — | 10 | — |

### Anmerkung — Uwaga

1. Ausser dem nebenausgewiesenen Erfordernisse ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet und zwar:

a) einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25% des für garnisonierende Truppen, Heeres-Anstalten, Isolierte und Landwehrkörper bezifferten Erfordernisses;

b) das Erforderniss für die zur Waffenübung einrückenden Urlauber, Reserve, Ersatz-Reserve und Landwehrmänner;

c) die im Laufe der Arendierungsperiode eventuell bewilligt werdenden Zuschüsse zum normalen Kasern-, Heiz- und Koch-Service;

d) den Bedarf für die zur Aufstellung gelangenden Equitationen (Brigade-Officiers-Schulen).

e) den Bedarf für die im Jahre 1897 eventuell in der betreffenden Station und dem von dieser im Umkreise von 15 km. stattfindenden Concentrierungen des k. u. k. Heeres und der k. k. Landwehr wenn dies seitens der Heeres-Verwaltung verlangt wird

2. Der Ersteher der Arendierung des harten Brennholzes für die Station Tarnów verpflichtet sich den durch die allfällige Umsetzung des in den dortigen Verpflegs-Baraken (bei Gumniska) erliegenden ärarischen Reserve Vorrathes an hartem Brennholz entstehenden Bedarf per circa 600 $m^3$ zu dem Vertragspreise successive nach Massgabe der fortschreitenden Umsetzung loco Verpflegs-Baraken in Gumniska oder Magazins-Plätze in Tarnów abzuliefern.

Dagegen hat er keinen Anspruch auf irgend welche Entschädigung für die Periode, in welcher während der Umsetzung des besagten ärarischen Vorrathes die Fassungen des harten Brennholzes bei demselben eingestellt werden.

Die nebenausgeweisenen Erfordernisse sind nur in beiläufigen Bedarfziffern ausgedrückt und es erwächst dem Ersteher aus Anlass einer Minderabgabe, kein Anspruch auf irgend eine Entschädigung.

1. Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:

a) większą ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej;

b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych.

c) ewentualnie dozwolone dodatki w przeciągu peryodu dzierżawy do normalnego serwisu dla kasarń, serwisu opałowego i do gotowania;

d) potrzebę dla mających być ustanowionych ekwitacyi (brygadyerskich szkół oficerskich);

e) potrzebę dla znajdującego się w dotyczącej stacyi w r. 1897 c i k. wojska, obrony krajowej i stacyi koncentracyjnych w obrębie 15 kilometrów jeżeli to zarząd wojskowy wymagać będzie;

2. Dostawca drzewa twardego dla magazynu prowiantowego w Tarnowie zobowiązany będzie dostawić ową ilość drzewa, która z każdorazowego odnawiania starszych rezerwowych zapasów rządowych drzewa twardego wypłynie, a mianowicie około 600 $m^3$ po cenie zgodzonej w miarę postępującego odnawiania na miejsce składowe obok baraków w Gumniskach lub też na miejsca składowe przy magazynie prowiantowym w Tarnowie.

Natomiast nie będzie posiadał tenże żadnego prawa do żądania odszkodowania za ów okres czasu, w którym podczas odnawiania rzeczonych zapasów rządowych dalsze wydawanie drzewa twardego dla wojska ustanie.

Tu wykazana ilość drzewa jest tylko w przybliżeniu podana i w razie mniejszego odbioru drzewa dostawca niema najmniejszego prawa do odszkodowania.

## Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens zur Übernahme des Arendierungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Solidităts und Leistungsfähigkeits-Zeugnis beizubringen

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handelsregister protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen; für Geschäfts-Leute, die keine protokollierte Firma führen. fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden erster Instanz (k. k. Bezirks-Hauptmannschaft — in Krakau, Olmütz, Troppau und Bielitz der Stadt-Magistrat) die Zeugnisse aus.

Soliditäts-Zeugnisse sollen auf ämtlichem Wege an jenes Militär-Verpflegs-Magazin abgesendet werden, in dessen Amtslokale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalten wird

2. Die schriftlichen Offerte haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzulangen

Offerte jeder Art welche mit Namens & Co. gefertigt sind, können nur dann berücksichtigt werden, wenn namentlich angegeben ist, wer als Compagnon gemeint sei.

Nachträglich, oder in telegrafischer Form einlangende, oder an ein kürzeres, als ein Impegno von zwölf Tagen gebundene, endlich Offerte, in welchen ein Verringerung der vorschriftsmässig zu leistenden Caution sich bedungen wird, bleiben unberücksichtigt.

Kommen Correcturen im Offerte vor, so ist denselben stes die Namensfertigung des Offerenten beizusetzen.

Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem im Buchstaben differieren. so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

3 Das erlegte Vadium ist im Offerte genau zu specificieren. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen sind rücksichtlich jener Leistungen, welche sie mit ihren eigenen Kräften, beziehungsweise Erzeugnissen zu bewirken im Stande sind, vom Vadium- und Cautions-Erlage befreit.

4 Die Holzgattung ist im Offerte genau zu bezeichnen. Offerte auf Mischholz sind nur ausnahmsweise dann zulässig, wenn der Offerent den Perzentsatz der beigemischten einzelnen Holzsorten bestimmt angibt

5. Das zur Gebühr als Kasern-, Koch- und Heiz Service entfallende Brennholz wird in der Regel am 1 und am 15 jeden Monates im Vorhinein gefasst.

Die Abgabe hat in den Arendierungs-Stationen stattzufinden.

6. Das Brennholz ist in allen Stationen von den betreffenden Arendatoren den fassenden Partheien in ihre Ubicationen zuzuführen. — Dem Offerenten ist es freigestellt, den Fuhrlohn in den Preis des Artikels einzubeziehen oder per Cubikmeter separat zu bedingen. — Ist der Fuhrlohn nicht separat bedungen, so wird angenommen, dass derselbe in dem Holz-Preise mitinbegriffen ist und es wird hiernach auch das bezügliche Anbot beurtheilt werden.

7. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 826 des a. b. G. B, dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

## Poszczególne postanowienia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, datowane nie później jak na dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dla wszystkich w rejestrze handlowym protokółowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowemi a nie mającym protokółowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancyi (c. k. starostwa powiatowe — w Krakowie, Ołomuńcu, Opawie i Bielsku magistrat miasta).

Świadectwo żądane ma być przesłane w drodze urzędowej do tego c. i k. wojskowego magazynu, u którego według powyższej tabeli rozprawa ma się odbyć.

2. Pisemne oferty mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi najpóźniej do godz. 10 przed południem.

Oferty każdego rodzaju na spółkę opiewające, w tenczas uwzględnionemi zostaną, jeżeli imiennie podanem będzie, kogo pod tem imieniem się rozumie.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, następnie oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 12 dniowy, wreszcie oferty, w których jest zawarunkowane zmniejszenie przepisanej kaucyi, będą również usunięte.

Jeżeli zachodzą poprawki w ofercie, to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta.

W razie różnicy cen oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami.

3. Złożone poręczne ma być w ofercie dokładnie wyszczególnione. Gminy, producentów i towarzystwa gospodarcze zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi względem tych dostaw, jakie własnemi produktami dokonać mogą.

4. Gatunek drzewa ma być w ofercie dokładnie oznaczonym. Oferty na drzewo mieszane. są jedynie wyjątkowo wtedy dopuszczalne, gdy oferent dokładnie w procentach wymieni ilość domieszki pojedynczych gatunków drzewa.

5. Drzewo opałowe przypadające jako należytość serwisu opałowego dla koszar i do gotowania, będzie w zasadzie 1 i 15 każdego miesiąca z góry pobierane.

Dostawa ma się odbyć w stacyi dzierżawnej.

6. Drzewo opałowe ma być we wszystkich stacyach dostawione przez dotyczących dzierżawców pobierającym oddziałom wojskowym do ich zamieszkania. — Zostawia się do woli oferentowi doliczyć zapłatę przewozu do ceny artykułu, albo też umówić się oddzielnie za przewiezienie od metra kubicznego. — Jeżeli zapłata przewiezienia nie jest oddzielnie umówioną, wtedy uważa się, że została ona włączoną do ceny drzewa i według tego ocenioną będzie także dotycząca oferta.

7. Oferenci muszą się zrzec zachowaina ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

Gazeta Lwowska Nr. 143 z dnia 24 czerwca 1896.

8. Die näheren Bedingnisse können jeden Tag während der gewöhnlichen Amtstunden bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów und Olmütz, dann bei sämmtlichen Bezirksbehörden und den landwirtschaftlichen Haupt- (Landes-) Vereinen aus den dort liegenden für die Verhandlung eigens vorbereiteten Bedingnis-Hefte vom 1 Juni 1896 ersehen werden.

Bei den vorbezeichneten drei Verpflegs-Magazinen können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag von 28 Kreuzern, ferner vorgedruckte Blankette zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem unten beigefügten Formulare verfasst sein muss.

9. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen geniessen rücksichtlich der Theilnahme an den Verpflegs-Sicherstellungen besondere Begünstigungen und Zugeständnisse, welche allen landwirtschaftlichen Corporationen bekanntgegeben wurden und dort seitens der Interessenten erfragt, beziehungsweise eingesehen werden können.

10. Jeder Offerent ist an die Einhaltung der in dem Bedingnishefte vom 1 Juni 1895 enthaltenen Bedingungen schon mit der Einbringung des Offertes gebunden.

Krakau, am 1. Juni 1896.

**Von der Intendanz des k. u. k. 1 Corps.**

8. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w każdym dowolnym dniu podczas godzin urzędowych, w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu, dalej we wszystkich politycznych urzędach okręgowych i głównych (krajowych) towarzystwach rolniczych w znajdującym się tamże zeszycie warunkowym z dnia 1 czerwca 1896 wypracowanym umyślnie dla rozprawy.

W wymienionych trzech magazynach potrzeb wojskowych mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem 28 ct., następnie bezpłatnie drukowane blankiety na oferty, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

9. Gminy, producenci i Towarzystwa gospodarcze, biorące udział w dostawach potrzeb wojskowych doznają szczególniejszych ulg i dogodności, jakie wszystkim towarzystwom gospodarczym oznajmione zostały i tam ze strony interesentów dowiedzione, względnie przejrzane być mogą.

10. Równocześnie z wniesieniem oferty jest każdy oferent obowiązanym dotrzymać postanowienia w zeszycie warunków sprzedaży zawarte.

Kraków, dnia 1 czerwca 1896.

**Z intendantury c. i k. 1-go Korpusu.**

## Offert-Formulare.

50 kr. Stemp. | Eventuell Stampiglie des Offerenten.

# O F F E R T.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 3215 vom 1 Juni 1896 für die Arendierungs-Station . . . . . . . . . . . .

1 Cubikmeter hartes Brennholz ungeschwemmt a 423 kg. zu . . . fl. . . . Kr. sage! . . . . . . Gulden . . . . . . Kreuzer

1 Cubikmeter weiches Brennholz ungeschwemmt a 282 kg. zu . . . fl. . . . Kr. sage! . . . . . . Gulden . . . . . . Kreuzer

Auf die Zeit vom 1 September 1896 bis 31 August 1897 abgeben und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . Gulden bestehend . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich, im Falle als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 perzentige Caution zu ergänzen und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungs-Verdienstes durchzuführen.

Laut anruhendem Bescheide der (des) . zu . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direct dem k. k. Militär-Verpflegs-Magazine in . . . übermittelt werden.

Unterschrift (Vor- und Zunahme) des Offerenten
wohnhaft in

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung vom 1 Juni 1896 zu der Verhandlung am . . ten Juni 1896

L. 16908 (4512 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Salamona Kaudera kwoty 70 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do Izraela Redlicha należącej realności whl. 435 ks. gr. gminy Korzelica objętej na 200 zł. ocenionej, w dniu 20 lipca 1896 i 24 sierpnia 1896 każdym razem o 10 godz. zrana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Przemyślany, 31 grudnia 1895.

L. 298 (4511 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Majera Katza kwoty 80 zł. z pn. odbędzie się w tutej. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 74 ks. gr. gminy Uniów objętej do Chaskla Mehlmanna należącej na 590 zł. ocenionej w dniu 21 lipca 1896 i 26 sierpnia 1896 każdym razem o 10 godzinie zrana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 22 lutego 1896.

L. 16909 (4505 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Mojżesza Adlera kwoty 50 zł. z pn. odbędzie się w tutej. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 476 ks. gr. gminy Przemyślany objętej do Teofila Szczerby względnie tegoż spadkobiercy Teodora Krasnoidy należącej, na 160 zł. ocenionej w dniu 28 lipca 1896 i 31 sierpnia 1896 każdym razem o 10 godzinie zrana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 31 stycznia 1896.

L. 10697 (4510 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Franciszka Rachfała kwoty 58 zł. z pn. rozpisuje się w tut. c. k. sądzie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 82 i połowy ciała hip. wyk. l. 377 ks. gr. gm. Janczyn objętych do Hryńka Cymbalisty należących, ocenionych na 600 i na 15 zł., tudzież tej samej ks. gr. ciała hip. wyk. l. 452 do Wasyla Gnypa należącego na 200 zł. i ciała hip. wyk. l. 453 do Hryńka Dumy należącego na 150 zł. ocenionego, na dzień 14 lipca 1896 i 17 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Posiadłości te osobno będą sprzedawane i na pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim i poniżej takowej będą sprzedane.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Przemyślany, 30 września 1895.

L. 47934 (4518 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Przemyskim okręgu budowniczym w latach 1896, 1897 i 1898 odbędzie się dnia 7 lipca 1896 w c. k. Starostwie w Przemyślu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1896 wynoszą:

w sekcyi drogowej Przemyśl 5706 zł. 97 ct.
" " Dobromil 2243 " $40^1/_2$ "
" " Mościska 3746 " $86^1/_2$ "
" " Krzywcza 2161 " $58^1/_2$ "
Razem 13858 " $82^1/_2$ "

Warunki przedsiębiorstwa jakoteż wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i oferowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Lwów, 19 czerwca 1896.

L. 11692 (4504 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się w dniu 16 lipca 1896 i w dniu 17 sierpnia 1896 o gd. 10 rano licytacya realności według whl. 106 i 899 ks. gr. gm. Dżurków dłużniczej masy spadkowej Israela Premingera własnych na rzecz Chanci Blickstein pto 500 zł.

Cena wywołania co do realności whl. 106, 545 zł. $77^1/_2$ ct, zaś co do realności whl. 899, kwota 487 zł. 96 ct.

Wadyum wynosi co do pierwszej 55 zł. zaś co do drugiej realności 49 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Ambrosa c. k. notaryusza w Obertynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn, dnia 31 marca 1896.

L. 7404 (4455 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności masy Jakóba Pfeffera w kwocie 2805 zł. 5 ct. z pn. w dniach 6 sierpnia 1896 i 4 września 1896 w sądzie o godz. 10 rano a) 10/20 części realności pod lk. 155 w Wieliczce, b) 12/30 części realności lwh 155 ks. gr. Wieliczki masy Sebastyana Mutki własnych przez publiczną licytacyę sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi realności ad a) 418 zł. 15 ct., ad b) 36 zł. 76 ct.

Zakład 10 prc.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka, dnia 11 lutego 1896

L. 11617 (4230 3—3)

C. k. Sąd powiaty w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Steina w kwocie 23 zł. 50 ct. z pn. zostaną 5/6 części realności wyk. hip. l. 48 gminy Borodczyce objętej, Parańki Kuczer zam. Iwanciów, Iwana Kuczer, Fedia Kuczer, Ołeksy Kuczer i Michała Kuczer własnych, dnia 28 sierpnia 1896 i dnia 28 września 1896 o godz. 10 przed południem

Na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 216 zł. 65 ct. a na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane.

Wadyum wynosi 22 zł. wa.

O czem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 5 listopada 1895 prawa rzeczowe do powyższych 5/6 części realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora p. Edwarda Suchardy c. k. not. w Chodorowie.

Chodorów, 30 grudnia 1895.

L. 3289 (4322 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 sierpnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 września 1896 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip l. 399/2 gm. Kosów, Mojżesza Schüsla własnej na rzecz c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie pto 120 zł. i innych kwot z pn.

Cena wywołania 6000 zł.

Wadyum 600 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 18 marca 1896.

L. 6815 (4096 2—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Mendla Adlera w kwocie 150 zł. wa. z pn odbędzie się w tut. sądzie w sali rozpraw nr. 8 dnia 25 sierpnia i 20 października 1896 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. 305 ks. gr. gm. Chołojów masy spadkowej Izaka Schwarzwalda własnej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. wa.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 2 maja 1896.

L. 3818 (4449 2—3)

Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Randli Remer w kwocie 579 zł. 54 ct. i 14 rat po 47 zł. 20 ct. odbędzie się dnia 7 sierpnia i dnia 11 września 1896 w gmachu sądowym każdym razem o 10 rano licytacyjna sprzedaż realności objętej wyk. 69 gm. Golesów, Hendli Rand i spólników własnej.

Cena wywołania 1510 zł.

Wadyum 151 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Mielec, dnia 19 maja 1896.

L. 4783 (4588 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 8 lipca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 sierpnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya połowy niepodzielnej realności l. 53 według wyk. hip. 22 gm. kat. Trójca Iwana Bażana syna Hrycia własnej, na rzecz Samsona Finkla pto 10 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 232 zł., wadyum 23 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 27 maja 1896.

L. 1630 (4595 1—3)

Dnia 10 lipca 1896 i 20 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności Marcina Kruka syna Jakóba własnej w Tarnowicy położonej ciało tabularne stanowiącej wykazem hipotecznym l. 167 księgi gruntowej gminy katastralnej Tarnowica objętej celem zaspokojenia sumy 14 zł. wa. z pn. na rzecz Frimy Feuer.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 600 zł., wadyum 10%.

Dla niewiadomych wierzycieli, ustanowiony kuratorem p. dr. Orłowski.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 24 lutego 1896.

L. 4775 (4560 1-3)

Dnia 13 lipca i dnia 13 sierpnia 1896 o godzinie 10 zrana odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż 1/2 realności whl. 90 i 1/24 części realności whl. 71 gminy katastralnej Rogoźnik objętej na 1005 zł. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności Wincentego Górza, Józefa Kuspra, Jędrzeja Górza i małoletniego Jana Kwaka w kwocie 210 zł. z pn.

Cena wywołania łączna ceny szacunkowa 1005 zł. wa., wadyum 100 zł., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Nowotny adwokat w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 1 maja 1896.

L. 7509 (4561 1—3)

W tutejszym c. k. Sądzie odbędzie się każdym razem o godzinie 10 przed południem dnia 14 lipca 1896 za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś dnia 14 sierpnia 1896, nawet poniżej ceny szacunkowej egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym 491 gminy Żurawno objętej masy spadkowej bł. p. Israela Eliasza Hoch manna własnej na rzecz firmy F. Schmitt pto 600 zł. wa. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 153 zł. 10 ct. Wadyum 45 zł. 93 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych tej połowy realności ustanawia się kuratorem Mansweta Janiszewskiego, zaś dla nieobjętej masy spadkowej po bł. p. Israelu Eliaszu Hochmanie dr. Emila Półturaka adwokata w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 29 lutego 1896.

---

L. 3666 (4580 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Issera Taube sumy 224 zł. wa. z pn. licytacyę realności wyk. hip. l. 792, 793 i 548 ks gr. gm. kat. Bełz objętych Heleny z Liskiewiczów i Jana Zarskiego syna Pawła własnych na dzień 21 lipca 1896 i na dzień 20 sierpnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II tut. sądu.

Cena wywołania co do ciała hip. wyk. l. 792 w kwocie 150 zł., co do ciała hip. wyk. l. 793 w kwocie 580 zł. wa., a co do ciała hip. wyk. l. 548 w kwocie 800 zł. wa.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny, na drugim i poniżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kurys w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 2 maja 1896.

---

L. 1391 (4502 1—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Joachima Brechnera przeciw Michałowi Misiarzowi (Komerkowi) o 1 zł. 50 ct. rozpisaną została egzekucyjna licytacya połowy realności objętej wyk. hip. l. 212 gminy Nieledwi Michała Misiarza (Komerka) własnej na dzień 16 lipca i na dzień 19 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 12 zł. Cena szacunkowa 120 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Grabowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 21 kwietnia 1896.

---

L. 1276 (4583 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie przeprowadzi w dniu 23 lipca 1896 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem dobrowolną licytacyjną sprzedaż niewydzielonej połowy należącej do masy rozbiorowej Izaka Auerbacha realności w Brzozdowcach położonej wykazem hip. l. 401 ks. gr. gminy kat. Brzozdowce objętej, składającej się z parceli budowlanej l. kat. 150 w obszarze 136 kwadr. sążni i domu na tejże parceli l. kon. 183 w Brzozdowcach ustawionego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1450 zł. wa.

Wadyum 145 zł.

Niżej ceny nie sprzeda się realności. Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

Chodorów, 30 kwietnia 1896.

---

L. 7510 (4562 1—3)

W tutejszym c. k. Sądzie odbędzie się każdym razem o godz. 10 przed południem dnia 14 lipca 1896 za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś dnia 14 sierpnia 1896 nawet poniżej ceny szacunkowej egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. 491 ks. gr. gm. Żurawno objętej Nechy Hass własnej na rzecz firmy F. Schmitt pto 210 zł. 92 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 432 zł. 50 ct. Wadyum 129 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych tej połowy realności ustanawia się kuratora w osobie p. Mansweta Janiszewskiego w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 29 lutego 1896.

---

L. 4740 (4586 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano 15 lipca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś 19 sierpnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności objętej whl. 133 gm. kat. Baryłów, Fedka Krzywczaka własnej na rzecz Banku kraj. Król. Galicyi i Lodomeryi we Lwowie.

Cena wywołania 3700 koron.

Wadyum 370 koron.

Resztę warunków, opis realności i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. not. w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 8 czerwca 1896.

---

L. 4741 (4587 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano 15 lipca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś 19 sierpnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności objętej whl. 229 gminy kat. Baryłów Filemona Witiuka własnej na rzecz Banku kraj. król. Galicyi i Lodomeryi we Lwowie.

Cena wywołania 3160 koron.

Wadyum 316 koron.

Resztę warunków, opis realności i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Łopatyn, 8 czerwca 1896.

---

L. 3846 (4594 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się 17 lipca 1896 i 21 sierpnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano na rzecz Teofila Kormosza pto 94 zł. 22 ct. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi 1/5 części gruntów wedle wyciągu hip. 39 ks. gruntowej gminy Nienowice, gminy Sośnica własnej pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3144 zł. 10 ct.

Wadyum 5 prc. tej ceny.

2. Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i niżej takowej.

3. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki z Radymna.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 16 maja 1896.

---

L. 1444 (4479 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Sitko z Mechowca w kwocie 100 zł. wa. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 7 sierpnia 1896 i dnia 11 września 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę a) całej realności lwh. 17 i b) 3/6 części realności lwh. 146 ks. gr. gm. kat. Mechowiec objętych, w Mechowcu położonych, dłużnika Wojciecha Kosiorowskiego własnych.

Cena wywołania ad a) 1320 zł. w. a., ad b) 80 zł. w. a.

Wadyum ad a) 132 zł. w. a., ad b) 8 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 18 marca 1896.

---

L. 4400 (4482 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 20 zł. 57 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Banku kraj. w Galicyi w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 39, 186 i 187 gm. kat. Siekierczyny objętych, pierwszej Stanisława Dąbrowskiego, dwóch następnych Wojciecha Hutka własnych w dwóch terminach mianowicie I. dnia 10 sierpnia, II. w dniu 21 września 1896 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. not. p. Jan Wysocki w Limanowej.

Cena wywołania wynosi 885 zł.

Wadyum wynosi 89 zł. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 9 maja 1896.

---

L. 6889 (3972 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Józefie Frytz o zapłacenie kwoty 700 zł. odbędzie się dnia 3 września 1896 i dnia 12 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 7 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 517 w Przemyślu na Zasaniu położonej, wyk. hip. l. 583 objętej, dłużniczki Józefy Frytz własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2843 zł. w. a.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Blumenfelda w Przemyślu z substytucyą adwokata dr. Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 9 maja 1896.

---

L. 4177 (4321 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 sierpnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 września 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 124 według wyk. hip. 246 gm. kat. Kosów, dłużników Saula i Gitli Adlersbergów własnej na rzecz Stanisławowskiej kasy oszcz. pto 27 zł. 80 ct., 27 zł. 80 ct., 273 zł. 80 ct. z przyn.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla niewiadomych zagranicznych i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Wilkowskiego w Kosowie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kosów, 24 marca 1896.

---

L. 972 (4412 1—3)

W dniach 2 września 1896 i 12 października 1896 każdym razem o godz. 11 przed południem odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle whl. 812 ks. gr. gm. Bohorodczany na imię Majera Schreiera jako własność zaintabulowanej w celu ściągnięcia kwot 44 zł. 68 ct., 44 zł. 75 ct. i t. d. z pn. na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności.

Cena szacunkowa wynosi 2090 zł.

Wadyum 209 zł.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 30 marca 1896.

---

L. 14416 (4507 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Izaka Ackermanna kwoty 60 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 128 ks. gr. gminy Wiśniowczyk objętej, do Iwana Hnatiuka należącej na 1030 zł. ocenionej, w dniu 3 sierpnia 1896 i 2 września 1896 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

C. k. Sąd powiatowy

Przemyślany, 11 grudnia 1895.

---

L. 14779 (4513 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Izaka Ackermanna kwoty 30 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 271 ks. gr. gm. Ładańce objętej do Michała Semiona obecnie do Fedka Turczyniaka należącej na 200 zł. ocenionej, na dniu 3 sierpnia 1896 i 2 września 1896 każdym razem o 10 godz. z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 11 grudnia 1895.

---

L. 4905 (4538 1—3)

W dniach 6 sierpnia 1896 i 10 września 1896 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Chaima Leiby Jageta w resztującej kwocie 300 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya 96/564 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 296 ks. gr. gm. Bóbrka objętego, Abrahama Izaaka Bellera własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 900 zł.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 10 maja 1896.

---

L. 2844 (4516 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności 446 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 7 sierpnia 1896 i dnia 11 września 1896 każdym razem o godz. 10 rano przed południem egzekucyjna przez publiczną licytację realności objętych wyk. hip. połowy 201 i 202 i całym wyk. hip. lwh. 204 ks. grunt. gm. Przedrzemichy, dłużnika Iwasia Poworoźnika własnych.

Cena wywołania dla każdej z realności powyższych z osobna 26 zł., 3 zł. i 3490 zł.

Wadyum 2 zł. 60 ct., 30 ct. i 340 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 25 maja 1896.

---

L. 138 (4542 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 3 sierpnia i 7 września 1896, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 41 w Jaworniku położonej, według whl. 54 ks. gr. tejże gminy, dłużników Józefa Wilkołka i Jana Wilkołka syna Józefa własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 251 zł. 44 ct. a. w.

Cena wywołania 2352 zł. 38 ct. wa.

Wadyum 235 zł. 24 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, 30 kwietnia 1896.

# Konkursa.

L. 42517 (4490 3—3)

Na posady expedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych w Boguchwale w powiecie Rzeszowskim i w Zaborowie w powiecie Brzeskim za kontraktem służbowym i kaucyą po 200 zł.

Pobory dla Boguchwały:

| | |
|---|---|
| Płaca rocznych . . . . | 200 zł. |
| ryczałt kancelaryjny . . . | 60 „ |
| i wynagrodzenie . . . | 225 „ |

na pieszego posłańca pięć razy dziennie do dworca kolei tamże i napowrót;

Dla Zaborowa:

| | |
|---|---|
| Płaca rocznych . . . . | 150 zł. |
| ryczałt kancel. . . . . | 40 „ |
| i wynagrodzenie . . . . | 150 „ |

na codziennego posłańca pieszego do Szczurowy i napowrót.

Podania należy wnieść najdalej do 28 czerwca b. r. do c. k. galicyjskiej Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 14 czerwca 1896.

---

L. 1308 (4527 3—3)

**Niniejszem rozpisuje się konkurs na trzy posady akuszerek okręgowych.**

**a) z siedzibą w Nisku,**

**b) z siedzibą w Ulanowie,**

**c) z siedzibą w Kamieniu.**

**Płaca roczna w pierwszych dwóch miejscowościach wynosi 80 zł., w trzeciej zaś miejscowości 180 zł. wypłacalna w miesięcznych ratach z dołu z kasy Wydziału powiatowego w Nisku.**

**Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, dyplom szkoły akuszeryi, świadectwa moralności i, dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść do Wydziału Rady powiatowej do 28 czerwca 1896.**

**Z Wydziału powiatowego**

**Nisko, dnia 12 czerwca 1896.**

---

L. 1062 (4551 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa niniejszem następujący konkurs:

I. Na posadę nauczyciela kierującego przy 3-klasowej szkole mieszanej w Willamowicach z płacą 450 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i prawem do wolnego pomieszkania;

II. Na posadę starszego nauczyciela przy 4-klasowej szkole mieszanej w Lipniku z płacą 300 zł. rocznie i dodatkiem miejscowym w kwocie 50 zł., który się do emerytury nie wlicza.

Językiem wykładowym w Willamowicach jest polski, niemieckiego języka naucza się już w II roku nauki ze względu, że miejscowość ta jest kolonią niemiecką.

Językiem wykładowym w Lipniku jest język niemiecki.

Kompetenci o posadę w Lipniku winni się wykazać, że władają biegle językiem polskim i niemieckim tak w piśmie jak i słowie.

Od kompetentów na posadę kierownika przy szkole w Willamowicach wymaga się kwalifikacyi do nauczania języka niemieckiego w szkołach z językiem wykładowym polskim.

Ubiegający się o posady niniejszym konkursem objęte, winni swe należycie udokumentowane podania wnieść przez swoje c. k. Rady szkolne okręgowe do c. k. Rady szkol. okręg. w Białej najdalej do 6 tygodni po ogłoszeniu tego konkursu w dzienniku urzędowym.

Z c. k. Rady Szkolnej okręgowej.

W Białej, dnia 14 czerwca 1896.

L. 34719 (4563 2—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś. p. Księcia Leona Sapiehy każde o rocznych 475 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1896/97 udać się do zagranicznych zakładów naukowych, w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest JE. JO. Książę Adam Sapieha pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe, winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia b. r. bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1895/6 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone, w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych zamierza dalej kandydat pracować, w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 6 czerwca 1896.

---

L. 284 (4564 1—3)

Dyrekcya krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę instruktora przy tejże szkole.

Głównem zadaniem instruktora jest pouczanie uczni wykonywania robót gospodarskich i dozorowanie tychże.

Bliższe określenie obowiązków podaje instrukcya służbowa.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna w kwowie 600 zł. i wolne pomieszkanie.

O posadę powyższą ubiegać się mogą kandydaci, którzy się wykażą świadectwem z ukończenia jednej ze szkół rolniczych i dłuższą, najmniej trzechletnią praktyką w znaczniejszem gospodarstwie.

Podania należycie udokumentowane z załącznikiem krótkiego życiorysu wnosić należy za pośrednictwem podpisanej Dyrekcyi do Wysokiego Wydziału krajowego najdalej do 16 lipca b. r.

Dyrekcya krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach.

W Kobiernicach dnia 18 czerwca 1896.

---

L. 1942 (4552 1—2)

Konkurs celem obsadzenia:

jednej posady nadzorcy więźniów II. klasy.

jednej posady dozorcy więźniów I. kl. i jednej posady dozorcy więźniów II. kl. przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu upływa z dniem 18 lipca 1896.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego
Wiśnicz, dnia 19 czerwca 1896.

---

L. 2331 (4531 1—2)

Dnia 22 lipca 1896 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na jedną posadę nadzorcy więźni I klasy i jednej posady nadzorcy więźni II klasy w c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu w Gazecie lwowskiej z dnia 23 czerwca b. r. l. 142 rozpisanego.

Lwów, dnia 19 czerwca 1896.
C. k. Dyrekcya zakładu kary dla mężczyzn.

---

L. 1590 (4532 1—2)

Dnia 20 lipca 1896 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na jedną posadę starszego dozorcy więźniów I względnie II klasy, dwie posady dozorców więźniów I klasy, dwie posady dozorców więźniów II klasy, względnie cztery posady dozorców więźniów drugiej klasy w c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie wedle konkursu w „Gazecie lwowskiej" z dnia 23 czerwca b. r. nr. 142 rozpisanego.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.
Stanisławów, dnia 18 czerwca 1896.

---

L. 35852 (4435 2—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na posadę instruktora mleczarstwa.

Instruktor mleczarstwa jest funkcyonaryuszem krajowym i pobiera roczną płacę w w kwocie 1500 zł. wa (3000 koron austr.) tudzież ryczałt na koszta podróży w wysokości 500 zł. wa. (1000 koron austryackich) rocznie.

Głównem zadaniem instruktora mleczarstwa jest:

1 Rozpowszechniać słowem i pismem potrzebę i sposób racyonalnego urządzenia i prowadzenia gospodarstwa nabiałowego i udzielać rolnikom szczegółowych rad i wskazówek fachowych, odnoszących się do urządzenia mleczarni, przeróbki mleka zbytu produktów mleczarskich i t. p. tudzież zawiązywania i prowadzenia spółek mleczarskich produkcyjnych i handlowych.

2. Odbywać w krajowych niższych rolniczych szkołach kilkatygodniowe kursa popularnej nauki mleczarstwa.

3. Pracować w biurze Departamentu kultury krajowej Wydziału krajowego w czasię niezajętym obowiązkami mleczarstwa.

Miejscem zamieszkania krajowege instruktora mleczarstwa jest Lwów.

Chcący ubiegać się o tę posadę, która nadaną będzie prowizorycznie, winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do 1 sierpnia 1896 i przedłożyć:

1. Świadectwo udowodniające kwalifikacyę do zajmowania posady o którą kompetują mianowicie

a) świadectwo z ukończonych z dobrym wynikiem studyów fachowych,

b) świadectwo dłuższej z powodzeniem odbytej praktyki w zawodzie mleczarskim i rolniczym.

2. Metrykę urodzenia.

3. Dokładny życiorys wykazujący wszelkie odbyte studya jak i dotychczasowe zatrudnienia.

We Lwowie, dnia 8 czerwca 1896.

# Upadłości.

L. 6545 (4534 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli masy konkursowej Wincentego Kirchmayera w Krakowie:

1. Burczyka Mieczysława,
2. Bank krajowy galicyjski,
3. Lewickiego Antoniego,
4. Firmę Spada Flamini et Comp. w Rzymie.
5. Mojżesza Horowitza,
6. Konstancyę Wyleżyńską,
7. Spadkobierców Benoe Atanazego,
8. Kobielskiego Wojciecha,
9. Firmę Berensa wdowy dom handlowy w Hamburgu,
10. Firmę Eaton J. R. w Londynie,
11. A. H. Heymana,
12. Hanusza Józefa,
13. Jana Knödgen,
14. Rosenbachera Emanuela,
15. Horowitz Breindlę,
16. Firmę Lippmana Synowie,
17. Firmę Unden i Helsuer w Wiedniu.
18. Hellera Franciszka,
19. Hofstädtera Józefa w Wiedniu,
20. Firmę Volksbank w Wiedniu,
21. Firmę F. M. Magnus w Berlinie,

że komitet likwidacyjny powyższej masy konkursowej złożył na ich rzecz do depozytu sądowego sumę 2353 zł. 28 ct. wa., jako niepodjętą przez nich resztę masy z IV i V działu pozostałą i że w tej sprawie ustanowiono dla nich kuratorem p. adwokata dr. Guńkiewicza w Krakowie z substytucyą p. adw. dr. Tomika w Krakowie.

Kraków, dnia 31 stycznia 1896.

---

L 33 (4576)

Do likwidacyi przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego Skarbu, Nathana i Feigi małżonków Lustmanów i Wolfa Druckera dodatkowo zgłoszonych wierzytelności do masy upadłej Chaji i Pinkasa małżonków Sternschussów tudzież celem ustalenia roszczeń adw. dr. Koppla jako tymczasowego zarządcy powyższej masy upadłej, wyznaczamy termin na dzień 3 lipca 1896 o godzinie 10 rano w biórze Nr. 22 i na takowy wszystkich wierzycieli wzywam.

Rzeszów, 26 kwietnia 1896.
Komisarz konkursowy.

# Kuratele.

L. 6103 (4476 3—3)

Rozalia Radmach z Bochni uznana niedołężną na umyśle.

Kuratorem Henryk Zenft z Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 14 maja 1896.

---

L. 4975 (4496 3—3)

Piotr Cwynar po Janie z Orzechówki uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z dnia 31 marca 1896 l. 1891 uznany został marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiony Maciej Wolański z Orzechówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, dnia 11 kwietnia 1896.

---

L 12171 (4592 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach z dnia 27 października 1894 l. 6685 uznano Hryńka Wowka ze Siółka za umysłowo chorego, a jego kuratorem ustanowiono Fedia Wowka.

C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 26 grudnia 1894.

---

L. 5789 (4582 1—3)

Kuratorem marnotrawnego Stefana Szczerby z Nakwaszy ustanowiony dr. Dołżycki adwokat z Brodów.

C. k. Sąd powiatowy.
Brody, 16 kwietnia 1896.

---

L 3132 (4579 1—3)

Zawieszona nad Dackiem Nazarem z Chłopiatyna kuratela z powodu marnotrawstwa została zniesioną.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, dnia 14 kwietnia 1896.

# Wyroki prasowe.

Zl. 136 (4375)

Das k. k. städt.-deleg. Bezirksgericht Alsergrund in Wien als Preßgericht hat mit Urtheil vom 8 April 1896, Z. 8882, die Weiterverbreitung der Nummer 88 der in Wien erscheinenden periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau" vom 29 März 1896 wegen der Aufnahme von Zusätzen und Bemerkungen, beginnend mit den Worten „durch vorstehende Berichtigung" und schließend mit den Worten „Aufklärungen schaffen" zu der in der Rubrik: „Von deutschen Hochschulen" enthaltenden amtlichen Berichtigung des Prorectors der k. k. Universität vom 28 März 1896 nach § 22 Pr. G. verboten

---

Zl. 137 (4391)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1896, Zahl 12802, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Havlicek" vom 25ften April 1896 wegen der Stelle am Eingang und „pot rati lidi" bis „zalarovanim" (§ 65 a St. G.) des Artikels: „Za vlady naseho pritele Badeniho" nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Mai 1896, Zahl 13047, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Odborny List delniku a delnic organisace obuvniku, krejci, kozesniku, klobouczniku a pribuznych odvetvi v prumysl odevni spadajicich" vom 29 April 1 96 wegen der Strophen „O pojd e k nam, kde kdo slzy roni" bis „vzdyt tak casto pro jine zivot svuj das"! des Gedichtes „K prvnimu maji 1896" (§ 302 St. G.) nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Mai 1896, Zahl 130,6, die Weiterverbreituug der Nummer 18 der Zeitschrift: „Drevodelnik" vom 1 Mai 1896 wegen der Stelle: „dne 16 dubna" bis mestanskeho pivovaru" des Artikels: „Stavka bednaru" (§ 300 St. G.) nach § 493 St. P O. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1896, Zahl 3556, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Jicynsky Obzor" vom 18 April 1896 wegen des Artikels: Denni prijmy cesaru" nach § 65 lit. a St. G. B. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1896, Zahl 2347, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Satan" vom 17 April 1896, wegen des Artikels: „Vsednim zivotem III. Jak se lide bavi!" beginnend mit den Worten „Jeste se Vasek" und mit den Worten „Gott erhalte" endend, nach § 493 St. P O. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1896, Zahl 2661 Stf., die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Zapadocesky Posel Lidu" vom 1 Mai 1896 wegen der Artikel: 1. „Stavebni delnici" beginnend mit den Worten „Stavebni delnici" und mit den Worten „podpora mravni i hmotna nutna" endend; 2. Komisari Boumovi", beginnend mit den Worten „Komisari Boumovi" und mit den Worten „verejneho poradku a klidu" endend, nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Zl. 138 (4440)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1896, Zahl 3331, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Pokrok" vom 24 April 1896 1. wegen der Stelle von „O vecech, ktere jsou opravdu" bis „zasti k cele spolecnosti" des Artikels: „Nase studentstvo na strednich skolach" der Blattseite 106 und 107; 2. wegen der Stelle von „Nikdy zlo nevychazi" bis „despotismu vlady" des Citates in der 2. Spalte der Blattseite 109; 3. wegen der Stelle „Ubozi monarchove" bis „ale na rozumu" der Notiz auf der Seite 111 „Sultan turecky"; wegen der Stelle von „sekejte cernou hierarchii" bis „narodu odcizila" der Notiz auf Seite 112 „Otravujici Delnicke Noviny" und 5. wegen der Notiz auf Seite 112 von „Zavadejte protokoly" bis „city naseho lidu" nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. städt. del. Bezirksgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 12ften Mai 1896, Zahl 1411, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Hlasy z vychodnich Cech" vom 8 Mai 1896 wegen der Stelle von „Ovsem tam" bis „za myslenku svobody!" des Artikels: „Z Vys. Myta. (Vlastenecky odkaz)" nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Zl. 139 (4464)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 17 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne" vom 12 Juni 1896 in der Rubrik „Streiflichter" enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Di Finanzukunft am päpstlichen Hofe" (Seite 2, Spalte 2 und 3) nach seinem ganzen Inhalte das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 13 Juni 1896.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 4021 (4540 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Wójcika, że Wojciech Folta wniósł przeciwko niemu skargę de praes 25 marca 1896 l. 4021 o zapłacenie kwoty 60 zł w skutek której do rozprawy sumarycznej termin na 24 czerwca 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono, a dla Szymona Wójcika ustanowiono kuratorem adw. Feliksa Czajkowskiego w Krośnie.

Wzywa się zatem Szymona Wójcika aby ustanowionemu zastępcy prawnemu potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki złe sobie przypisać będzie musiał.

Krosno, dnia 30 kwietnia 1896.

---

L. 8522 (4202 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia Simona Gellera o którego życiu i miejscu pobytu brak wiadomości, o tem, że na pozew Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Skale wydał przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 266 zł. 66 ct. wa. z 6% odsetkami od dnia 17 lutego 1896 bieżącemi i kosztami 9 zł. 81 ct. i że dla niego ustanowił kuratorem adw. dr. Mantla z podstawieniem adw. dr. Leiblingera w Tarnopolu i wzywa go w tej drodze, by kuratorowi udzielił wskazówek, lub innego pełnomocnika ustanowił.

Tarnopol, dnia 9 maja 1896.

---

L. 1265 (4459 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy rzekomo zaginionego Chanie Branie Chorak na nazwisko Mojżesza Mellera i Abrahama Choraka wystawionego listu depozytowego z dnia 4 sierpnia 1892 Nr. 469/1 B na złożone w c. k. uprzyw. gal akc. Banku hipotecznym we Lwowie efekta, jakoto:

na 3½% kwit kasowy (Cassa Schein) na 250 zł. z 10 lutego 1892, na 3½% kwit kasowy (Cassa-Schein) na 650 zł. z 4 sierpnia 1892, na 3½% kwit kasowy (Cassa-Schein) na 250 zł. z 3 sierpnia 1892, na książeczkę wkładkową Towarzystwa oszczędności i kredytu (Spar et Creditverein) w Stryju Nr. 1583 na 100 zł. wa., aby wzmiankowany list depozytowy w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej w tutejszym sądzie okazali, gdyż inaczej takowy za nieważny i amortyzowany uznany zostanie.

Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 32671 (4462 3–3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Ch. F. Kaminera o 300 zł. wa. adw. dr. Menkesa ze zastępstwem przez adw. dr. Mikulińskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniósł.

Lwów, dnia 23 maja 1896.

---

L. 2932 (4453 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie jako instancya realna ustanawia dla nieznanej z miejsca pobytu Marki Andrejczuk w sprawie o zaintabulowanie Justyny 3o Andrejczuk za właścicielkę 4/12 części ciała hip. wyk. 172 pr. gr. Majdan górny objętego, przedtem Marki Andrejczuk własnych kuratora ad actum w osobie Fedora Andrejczuka z Majdanu górnego, któremu uchwałę tabularną doręcza i o tem Markę Andrejczuk się uwiadamia.

Nadwórna, 17 kwietnia 1896.

---

L. 37073 (4461 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Chaima Feiwla Kaminera przeciw Chaimowi Glanz i Jakóbowi Modlinger o 450 zł. aw. adw. dr. Weissa kuratorem' dla nieznanego z miejsca podytu wtór pozwanego Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub też innego swego zastępcę Sądowi oznajmił.

Lwów, dnia 9 czerwca 1896.

---

L. 32857 (4460 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Abrahamowi Erler, że przeciw niemu został dnia 22 maja 1896 do l. 32857 na rzecz firmy handlowej Maurycy Sami Spigiel we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 60 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Abrahama Erlera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Piątkowskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Rosmarina i wspomniany nakaz zapłaty ustanowionemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc Abrahama Erlera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczzł lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 23 maja 1896.

---

L. 5925 (4444 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Rosenblütha, że przeciw niemu wniosła Kasa zaliczkowa i oszczędności w Łańcucie pozew de praes 8 czerwca 1896 l. 5925 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 164 zł. 88 ct. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 11 czerwca 1896 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. Michniewiczowi z substytucyą adw. dr. Hochfelda w Rzeszowie i poleca Eliaszowi Rosenblüth, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbauia wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 11 czerwca 1896.

---

L. 17884 (4481 3—3)

Kałuski c. k Sąd powiatowy ustanowił w sporze sumarycznym Iwana Wasylów Michajłowego i tow. przeciw Georgowi Löwenbergerowi i Jakóbowi Haasowi o zezwolenie na intabulacyę prawa własności pgr. 1 kat. 7587 gm. Nowica adw. dr. Wittlina kuratorem nieobecnego Georga Löwenbergera, o czem się tegoż celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Kałusz, dnia 15 grudnia 1895.

---

L. 2481 (4480 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Ludwikę Furdyna z Przyłęku, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 11 zł. 93 ct. wa. z pn. na realności lwh. 158 w Przyłęku na rzecz Wysokiego Skarbu, dla niej kuratorem ad actum adwokat dr. Bryk w Kolbuszowej ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 1 grudnia 1895 l. 9444 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 27 marca 1896

---

L. 10918 (4472 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacyi przeniesienia wierzytelności 1600 zł. wa. z pn. ciążącej na rzecz Barucha Mortki czyli Bernarda Jutrzenki na 304/800 częściach realności whl. 3 ks. Tarnów objętej Hermana Habera własnych na rzecz powszechnego zakładu kredytowego w Krakowie dla Hermana Habera z pobytu niewiadomego kuratorem dr. Ignacego Apfelbauma ustanowił.

Tarnów, 28 maja 1896.

---

L. 2166 (4499 2—3)

C. k. Sąd pow. w Kamionce strumił. uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Demciuch urodz. Seredyniecką, iż w celu doręczenia uchwały tabularnej z 1 grudnia 1895 l. 12295 względnie zaintabulowania Ilka Hirnego za właściciela whl. 369 gminy Żelechów wielki kuratorem Ignacego Jamnego ustanowiono i temuż uchwałę tę doręczono.

Kamionka str. 11 marca 1896.

---

L. 9727 (4565 2—3)

Zawiadamia się Altera Wittmana, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu państwa przeciw niemu pto 10 zł. wa. ustanawia się dla niego kuratorem p. adw. dr. Józefa Jezierskiego i temuż kuratorowi doręczono rezolucyę z dnia 28 listopada 1894 l. 8008 i z dnia 26 listopada 1895 l. 4846 dla niego przeznaczone.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 12 maja 1896.

---

L. 13359 (4548 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Jan Tyszecki c. k. notaryusz w Starej soli w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 3 lutego 1896 l. 2164 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Mikulińcach z dniem 11 czerwca 1896 z urzędowania w Starejsoli ustępuje a dnia 16 czerwca 1896 urzędowanie w Mikulińcach obejmuje.

---

L. 8263 (4539 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Petra Kowala, że dnia 26 maja 1896 do l. 8263 wniósł przeciw niemu Hnat Bawolak skargę o 200 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 6 lipca 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Czesława Sleczkowskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 2 czerwca 1896.

---

L. 4565 (4314 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Marcinka, że przeciw niemu i spól. wniosła Kasa zaliczkowa i oszczędności w Łańcucie pozew depr. 5 maja 1896 l. 4565 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 172 zł. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 7 maja 1896 doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Uiberallowi z substytucyą adw. dr. Hochfelda w Rzeszowie i poleca Andrzejowi Marcinkowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów 7 maja 1896.

---

L, 1759 (4450 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Kewesza, że w sprawie hipotecznej Jana Maciejowskiego o wydzielenie z realn. whl. 102 gminy Tylicz parcel i intabulacyę prawa własności tychże na rzecz Jana Maciejowskiego Antoni Truchan ustanowionym został kuratorem dla niego i że temuż rezolucya ts. z dnia 12 września 1895 l. 4313 doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy

Muszyna, dn. 31 marca 1896.

---

L. 7378 (4446 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Cieszanowskiego, żę w sprawie egzekucyjnej Szymona Parnesa przeciw niemu o zapłacenie kwoty 10 zł. 50 ct. ustanowił dla niego adw. dr. Festenburga z Brzozowa kuratorem.

Wskutek tego wzywa się Konstantego Cieszanowskiego, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, dnia 29 maja 1896.

---

L. 4512 (4498 2—3)

Nieznaną z miejsca pobytu Franciszkę Bosowską wzywa się, aby do roku deklarowała się do spadku po Wojtku Basowskim zmarłym dnia 16 kwietnia 1880 w Bilce, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z deklarowanymi spadkobiercami i jej kuratorem Maciejem Kiełbasą przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 17 marca 1894.

---

L. 10853 (4478 2—3)

Niewiadomym z życia i miejsca pobytu Zofii i Stefanowi Skrypka czyni się wiadomo, że wydana w sprawie spadkowej Iwana Skrypki tus. uchwała z dnia 17 maja 1893 l. 5904 ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Ozarkiewiczowi doręczoną została.

Gródek, 29 września 1894.

---

L. 191 (4483 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Maruszkę, że celem prawidłowego doręczenia jemu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 4 sierpnia 1895 l. 4983 ustanowiono dla niego kuratora ad actum Jana Zahorojkę z Podhorzec.

Olesko, dnia 17 stycznia 1896.

---

L. 2145 (4486 2–3)

Nieznanych z miejsca pobytu Andrucha i Sabinę Czop zawiadamia się, że uchwałę tus. tabularną z 18 października 1895 l. 11510 dla Andrucha Czopa i uchwałę tabularną z 18 października 1895 l. 11513 doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi Józefowi Procykowi z Hukałowiec.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, 4 marca 1896.

---

L. 11866 (4114 3—3)

Stanisławowski c k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Erlera, że na prośbę firmy Weidler, Ball et Last w Stanisławowie wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty do l. 11866 i l. 11867 sum wekslowych 127 zł. 61 ct. i 58 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Krobickiemu z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 16 maja 1896.

---

L. 3325 (4578 1—3)

Niniejszem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Maiera Treisera jako spadkobiercę Josla Treisera, że c. k. uprzy. gal. Zakład kred. włość. w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw spadkobiercom Josla Treisera a tem samem i przeciw niemu pozew o zapłacenie 60 zł. wa.

Kuratorem dla Maiera Treisera ustanowiony Hersch Lanczyner z Bohorodczan. Może przeto gdyby nie zgadzał się z tem ustanowionem dla niego zastępstwem sam jawić się do rozprawy 9 lipca 1896 o 9 godz. rano lub kogo innego do tego umocować.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 22 kwietnia 1896.

---

L. 2069 (4497 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence zawiadamia, że zmarli bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Ryfka Agatstein 25 września 1893 w Horodence, Froim Seifer w Palestynie 1 kwietnia 1893 i Ruzia Grünberg w Horodence w czasie niewiadomym zostawili spadki.

Gdy sądowi nieznane i czy i komu prawo dziedziczenia przysłuża, wzywa tych wszystkich, którzyby pretensye do spadku mieli, wykazania tytułu dziedziczenia w przeciągu jednego roku od dnia poniżej wyrażonego, gdyż inaczej pertraktacya takowych, dla których tymczasowe kuratorem adw. dr. Markusa z Horodenki ustanowiono, z tymi, którzy prawa swe wykażą, przeprowadzona, zaś część nieobjęta, względnie gdy się nikt nie oświadczy, cały spadek jako bezdziedziczny Państwu przypadnie.

Dnia 9 marca 1896.

---

L. 3909 (4494 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Schnee, że uchwała z 16 marca 1895 l. 1955 w sprawie spadkowej po Sarze Schnee urodz. Biedermann zmarłej w Złoczowie dnia 25 marca 1892 ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Bernardowi Wittlinowi w Złoczowie doręczoną została.

Złoczów, 16 maja 1896.

---

L. 1010 (4299 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie podaje do wiadomości, iż w roku 1881 zmarł w Potoku czarnym Dmytro Palijczuk, do którego spadku konkuruje między innymi także Anna Polijczuk.

Sąd nie znając miejsca pobytu tejże Anny Palijczuk wzywa ją, by w przeciągu roku od dnia niniejszego licząc, w Sądzie się zgłosiła i swe oświadczenie do spadku wniosła, w przeciwnym bowiem razie, spadek przeprowadzonym będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wasylem Wasyłyszyn dla niej ustanowionym.

Delatyn, dnia 19 marca 1896.

---

L. 49 (4535 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie tabularnej Herscha Thaua o intabulacyę prawa własności 1/4 części z 2/8 części realności whl. 464 ks. gr. dla I dz. m. Kołomyi przedtem na rzecz Borucha Grabscheida wpisanej dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Borucha Grabscheida adw. dr. Wieselberga kuratorem z substytucyą adw. dr. Freudenberga i doręczył kuratorowi adw. dr. Wieselbergowi tus. uchwałę z 24 sierpnia 1895 l. 13314 dla Barucha Grabscheida przeznaczoną.

Kołomyja, 22 lutego 1896.

---

L. 3758 (4491)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 9 maja 1896 l. 3482 wpisano dnia 19 maja 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie firmy „Debora Fried handel towarów bławatnych i sukiennych“ w Brzeżanach.

Brzeżany, 23 maja 1896.

---

## Doniesienia prywatne.

# Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomitych tutek nieklejonych! Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.

Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego.** Wszędzie do nabycia.

Poleca się również tutki klejone z prawdziwego papieru Egipskiego.

**Wdowa** z trojgiem dzieci, jedno niemowlę, prosi o wsparcie, dwoje starszych oddałaby za swoje, Katarzyna Zając, ul. Wulecka l. 4.




**Największa działalność! Najpiękniejszy ścieg! Największa trwałość! Najwygodniejszy sposób użycia!**

oto są zalety, którym

## oryginalne Singera maszyny do szycia

zawdzięczają swe niezrównane powodzenie.

**Nowa familijna maszyna do szycia Singera Co. wysokoramienna Vibrating Shuttle** maszyna uzyskała sobie znowu, tak jak wszelkie dotychczas wyroby tej fabryki, nadzwyczajne uznanie. jest ona wzorową pod względem konstrukcyi, nader wygodną w użyciu i niezrównana w działalności,

**Dwanaście milionów oryginalnych Singera maszyn** do użytku domowego, do białego szycia i do wszelkiego rodzaju celów przemysłowych jest w użyciu, a na wystawach przyznano im przeszło 400 pierwszych nagród i tak znowu otrzymały oryginalne Singera maszyny do szycia na wystawie w Chicago z pomiędzy wszystkich wystawców największe odznaczenie; 54 pierwszych nagród; na wystawie we Lwowie dyplom honorowy; na wystawie 1895 w Kolonii złoty medal; w Cieplicach złoty medal; w Igławie trzy dyplomy honorowe. 705

**THE SINGER MANUFACTURING Co. Tow. akc.**

**Lwów, Rynek l. 9.** (dawniej G. Neidlinger) Filia **Czerniowce ul. Pańska 18.**

**Koncypient adwokacki** doktor praw z dwuletnią praktyką adwokacką i sądową, poszukuje posady w kancelaryi adwokackiej we Lwowie. Adres u dr. Adolfa Vayhingera, c. k. notaryusza w Tarnowie, lub w redakcyi „Gaz. Lwowskiej".

**Starszy człowiek** Tomasz Zieliński, mówiący po łacinie, polsku, rusku. niemiecku i francusku, prof. gimnazyalny, ukończony teolog, poszukuje zajęcia przy dzieciach, mieszka przy ulicy Łyczakowskiej l 57.

Przez c. k. Namiestnictwo koncesyonowany 750

# ZAKŁAD WODOLECZNICZY I SANATORYUM
## dr. A. Majewskiego we Lwowie

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem — dochodzących do kuracyi, która się odbywa rano do godz. 10 i po południu od 4 do 6 godziny. — Telefon 306.

# Karol Bałłaban we Lwowie

poleca

pierwszy transport tegorocznych kaw i herbat w gatunku najszlachetniejszych, silnych i aromatycznych.

Ceny w porównaniu do gatunku nader tanie.

**Kawy:**

opłacone do każdej stacyi pocztowej.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 4³/₄ kl. | CEYLON gruboziarnistej | zł. | 10.70 |
| „ | CEYLON bardzo ładna | „ | 10 40 |
| „ | CEYLON średnia | „ | 10.— |
| „ | GUATAMALA bardzo dobra | „ | 9.50 |
| „ | PORTORICO | zł. | 9.— |
| „ | JAWA ZŁOTA | „ | 10,70 |
| „ | MOCCA arabska | „ | 10.70 |

**Herbaty:**

ciemno naciągające

| | | | |
|---|---|---|---|
| ½ klgr. | CONGO cesarskie | zł. | 2.— |
| „ | FAMILIJNEJ | „ | 3.— |
| „ | MELANGE de Moscau | „ | 4.— |
| „ | IMPERIAL | „ | 5.— |
| „ | WYSIEWEK | „ | 1.60 |

Kawy są bez wyjątku czyste w smaku i silno aromatyczne. 724

# LUBIEŃ
## Zakład kąpielowy wód siarczanych

**w pobliżu Lwowa, Gródka i Szczerca**

**Pora zdrojowo-kąpielowa od 20 maja do 20 września.**

Zakład odznaczony na wystawach krajowych i lekarskich, wprowadził w bieżącym roku ulepszenia według wymagań hygieny i cały szereg nowości w zakresie lecznictwa i nie szczędząc wkładów, tą drogą postanowił dotrzymać kroku w współzawodnictwie zdrojowisk.

Łazienki z wannami porcelanowemi i terazzo, takież posadzki; kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Oddział wodoleczniczy. Najnowsze przyrządy do natrysków. Łaźnia parowa. Kąpiele rzeczne nowo zbudowane. Przyrządy rozpylające do leczenia chorób nosa, gardła i płuc. Maser, maserka i służba kąpielowa fachowo uzdolnieni.

Apteka, urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W kaplicy zakładowej codziennie msza św.

**Pierwszorzędna restauracya pod ścisłym dozorem lekarza:**

Mleczarnia nowo urządzona. Cukiernia. Sklepy. Wody mineralne rodzime i zagraniczne. Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. Sala balowa i koncertowa. Czytelnia obficie zaopatrzona. Biblioteka. Mieszkania zupełnie urządzone. Gry, zabawy i gimnastyka dla dzieci.

Pomiędzy Lwowem a Lubieniem codzienna poczta powozowa po 75 ct. od osoby.

**Wskazania: Reumatyzm** mięśni i stawów, ostry i przewłoczny. **Dna** i pozapalne **wypociny**. Długotrwałe **obrzęki** po zwichnięciach i złamaniach. Okres ozdrowienia **po operacyach chirurgicznych. Choroby układu nerwowego. Zołzy. Choroby skóry.** Spóźnione postacie **kiły,** zwłaszcza po nadużyciu rtęci. **Otyłość. Choroby kobiece** (w każdej wannie wody lubieńskiej znajduje się 85·40252 ałunu). **Przewłoczne zatrucia metaliczne. Neurastenia.**

Dla niezamożnych ulgi najdalej idące. 584

Wszelkich wyjaśnień z gotowością udziela Zarząd.

**Adolf br. Brunicki,** właściciel zdrojowiska. **Karol Bratkowski,** zarządca. **Dr. Paweł Radecki,** lekarz zakładowy.

# Spółka Wydawnicza Polska
## Pałac Spiski w Krakowie

poleca:

**Nowe powieści, pamiętniki, podróże.**

BODZANTOWICZ (Kajetan Suffczyński). **Zawsze oni** Obrazy historyczne i obyczajowe z czasów Kościuszki i legionów, z portretami T. Kościuszki jen. H. Dąbrowskiego, ks. Józefa Poniatowskiego i J. Kilińskiego, 2 tomy zł. 2.40, w bardzo ozdobnej oprawie płóciennej zł. 3.20

W każdym z tych obrazków znać obok staroszlacheckiej fantazyi, niekłamane przywiązanie do narodowej sprawy i poświęcenie dla niej bezgraniczne i niezwalczoną przeciwnościami wiarę w jej zwycięstwo. Choć więc nowsze dziejowe badania odarły ze złudy poetyckiej bohaterskie przygody legionów, choć duch wieku szyderczą ironią ciska w oczy narodom — zwyciężonym [illegible] to niepodobna nie powtórzyć z uniesieniem słów wieszcza, [illegible] szczonych na czele tej poczciwej książki: „O tylko — zawsze oni. Z Polską w sercu, z mieczem w dłoni. Dniem i nocą bez pokoju!"

LANGIE Antoni. **Pamiętniki niedoli z lat 1849 do 1856.** Z portetem autora zł. 1.50

Niezmiernie ciekawe pamiętniki obejmujące dokładny opis zdarzeń po rok 1856, niemniej spis imienny więźniów politycznych w Galicyi od roku 1833.

LISICKA Anna z hr. Mycielskich. **Ze świata muzyki.** Życiorysy i szkice zł. 2.—

Treść: Rossini i Marietta Malibran. — Robert Schumann. — Z życia Mendelsohna. — Fryderyk Chopin. — Po szlakach melodyi.

**Nowele konkursowe „Czasu".**

Z nadesłanych na konkurs literacki, wybrała Redakcya 12 najcelniejszych, których prawo przedruku nabyła nasza księgarnia. Dotąd wyszły w odbitkach:

CZASZKA Tomasz. **Dora.** Nowela ct 40

GÓRSKI Konstanty dr. **Biblioman.** ct. 30

TETMAJER Kazimierz. **Ksiądz Piotr.** (Odznaczone najwyższą nagrodą) ct 30

ŻUŁAWSKI J. **Pax** Dwie strofy prozą ct. 30

RODZIEWICZÓWNA Marya. **Z głuszy.** Pełen poezyi cykl nowel zł. 1.60, w starannej oprawie płóciennej zł. 2.—

SIEMIRADZKI Józef dr. **Na kresach cywilizacyi.** Listy z podróży po Ameryce południowej, odbytej w roku 1892 zł. 2.—

SMOLARZ Teodor. **Panna Kocia.** Poemat wesoły w pięciu pieśniach ct. 30

— **Humoreski.** Serya I. ct. 60

Moja pierwsza miłość. — Prawdziwy opis majówki urządzonej przez państwo Pipelsbergów.— Ostatni karnawał.— Podróż poślubna.— Prokurator na urlopie. — Dziedziczność geniuszu itd.

TEPA. **Nie z salonu.** Szkice z codziennego życia. zł. 2, oprawne w płótno zł. 2.50

Autorką tych pięknych nowel jest pani Teresa Prażmowska (T. Wołowska), świeżo zesłana przez rząd rosyjski za należenie do uroczystości uczczenia Konstytucyi 3go Maja, na 3-letni pobyt do Archangielska.

BARONOWA X. Y. Z. **Towarzystwo warszawskie.** 2 tomy, nader ozdobna edycya, w 8ce, str. 500. Wydanie drugie zł. 3.—

WAZOW Iwan. **Pod jarzmem tureckiem.** Powieść osnuta na tle walki Bułgarów z Turkami w r. 1876. Z życiorysem i portretem autora i 20 ilustracyami. 2 obszerne tomy. zł. 3.50

w oprawie płóciennej zł. 4 50

WĘŻYK Franciszek, kasztelan. **Powstanie Królestwa Polskiego w roku 1830—31.** Z portretem autora zł. 2.50, w trwałej oprawie zł. 3.—

Pamiętnik męża, który w owych wypadkach czynny brał udział, niezawodnie wzbudzi niemały interes. Całość pisma prześlicznym i barwnym stylem, z młodzieńczym prawie ogniem, przykuwa uwagę czytelnika. W dodatku znajdujemy ważniejsze z owej epoki manifesty i odezwy po raz pierwszy tu publikowane.

WODZICKA z Potockich Teresa. **Eliza Radziwiłłówna i Wilhelm I.** Z 3 portretami ct. 40

w ozdobnej oprawie ct. 80

Dzieje nieszczęśliwej sympatyi Wilhelma I. cesarza niemieckiego, dla uroczej córki ks. Antoniego Radziwiłła.

**Nowe dzieła historyczne i literackie.**

BALZER Oswald dr. Prof. Uniw. lwow. **Genealogia Piastów** 4°, str. 547 zł. 10.—

KALINKA Waleryan X. **Dzieła,** tom I. i II. **Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta.** 2 tomy zł. 3.60

w ozdobnej oprawie zł. 4.60

— **Tom III. i IV. (Pisma pomniejsze Tom I. II.)** Zawierają na 673 stronach 30 prac znakomitego autora treści przeważnie historycznej zł. 3.60

ozdobnie oprawne zł. 4.60

— **Sejm czteroletni.** (Zbiorowego wydania tom V, VI, VII, VIII i IX.) Wydanie czwarte. 5 tomów zł. 7.70

w ozdobnej oprawie zł. 10.—

MARYAN z nad Dniepru. **Dzieje Polskie do najnowszych czasów** treściwie opowiedziane. Ozdobione 80 rycinami zł. 1.20

kartonowane zł. 1.50

ozdobnie oprawne zł. 1.80

— **Dzieje literatury ojczystej dla młodzieży polskiej.** Część I. po koniec XVIII wieku ct. 60 oprawne w płótno ct. 80

MOSZYŃSKI Jerzy. **Myśl polityczna z ksiąg dziejów cierpień i pracy.** Tom II. zł. 6.—

Tegoż dzieła obszerny tom I. zł. 5.—

tom II. część I. zł. 3.—

tom II. część II. zł. 4.—

MYCIELSKI Jerzy dr. **Trzy nagrobki w Gnieznie** fundacyi prymasa Łaskiego. Z trzema rycinami zł. 1.—

SMOLIKOWSKI Paweł X. **Historya Kollegium polskiego w Rzymie.** zł. 1.50

TARNOWSKI Stanisław **O Dramatach Schillera.** W 8-ce, str. 395, zł. 2.—

opr. zł. 3.50

— **Studya polityczne.** 2 tomy zł. 1.80

w opr. płóciennej zł. 2.80

w półskórek zł. 3.—

Treść: I. Sumienność dzienników i dziennikarzy. — Królowa opinia. — Obrachunek „Przeglądu Polskiego". — Po Kongresie Berlińskim. — Cześć ziemu uczynkowi! — Z Sejmiem. II. Rzeczy krajowe. — Rozprawy w rzeczach kościelnych. — Mowy.

— **Nasze dzieje w ostatnich 100 latach.** Autor mówi w przedmowie: „Kiedy o wiekach przeszłych przecie coś uczymy się i wiemy, to o tem zapominamy, a nie słyszymy prawie nic, co się z nami działo w tym ostatnim, teraz właśnie kończącym się wieku dziewiętnastym. A przecież wiadomość to potrzebna i ciekawa. To to, co się na naszej ziemi działo za naszych ojców i dziadów: te zdarzenia, na które my sami patrzymy; to wreszcie obraz różnych kolei, jakie nasz naród w ciągu ostatnich stu lat przebywał, kiedy swojej niepodległości już nie miał, a przecie dzięki Bogu i dzięki swojej woli i zasłudze, nie stracił ani swojej miłości ojczyzny, ani swojego języka, ani swego życia".

Wydanie drugie rozszerzone, przyozdobione 90 pięknymi rycinami. W 4-ce, str. 192. Cena egzemplarza bardzo ozdobnie oprawionego zł. 2.50

WODZICKA z Potockich Teresa. **Historya Polski dla dorastającej młodzieży.** Część I zł. 2.40

w ozdobnej oprawie zł. 3.—

Część II. zł. 2.— w ozdobnej i starannej oprawie zł. 2.60

**Wystawa powszechna krajowa we Lwowie w r. 1894.** Wydanie „Przeglądu Polskiego" 27 arkuszy ścisłego druku zł. 3.—

Swieżo wydaliśmy Jana Babireckiego 586

**MAPA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z przydaniem kart oryentacyjnych trzech podziałów — Księstwa Warszawskiego. Okręgu Wolnego miasta Krakowa i dzisiejszego podziału ziem polskich. — Karta ta in folio, nader starannie w pięciu kolorach wykonana, jest **pierwszą dokładną** i uwzględniającą wszystkie postępy teraźniejszej kartografii mapą Polski. — Całość złożoną w formacie 8-ki, zdobi okładka, opatrzona herbem Polski t. zw. Zygmuntowskim, wykonanym w kolorach. — Cena zł. 1.20. — Podklejona starannie, złożona, lub do zawieszenia zł. 1.80.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**100** liberyj dworskich, stroje polskie, różna garderoba, buciki męskie i damskie **tanio wysprzedaje** handel Jaszczyszyna, Lwów, ul. Teatralna, Dom Narodny. 776

**3000** pokoi **TAPET** na składzie okazyjnie tanie poleca **A. Krzysztofowicz,** we Lwowie, plac Halicki l. 2. — Wzory do dyspozycyi. 765

**Z powodu** zwinięcia i wyjazdu odbywać się będzie dziś i dni następnych od 11 do 5 godziny po południu wysprzedaż całego urządzenia magazynowego szaf, luster, stołów, komód, mat ryj, kwiatów, piór, koronek, wstążek itp. oraz różnych mebli po najniższej cenie, przy ul. Kościuszki l. 8 na dole. 782

**ARTUR KOŚCICKI**

(SYRIUSZ)

**Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 2**

poleca 657

wprost z Ameryki wyborną **kawę** ½ klgr. zł. 1., najlepsze **herbaty** ½ kl. zł. 1.50 do 6.—., **koniak** kuracyjny butelka zł. 1.80 do 5.

**Korzystnie do sprzedania**

z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku.

**Biuro** rysowniczo-kaligraficzne N. Jaworskiego we Lwowie, ulica Chorążczyzna l. 7, wykonywuje: adresy, dyplomy, powinszowania, herby i rysunki techniczne, po cenach bardzo przystępnych.

# Listwy do ram

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

## Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

# „Bałłabanówka"

stara prawdziwa żytnia wódka, bez cukru i bez anyżu, w hygienicznych skutkach wyrównywuje zupełnie koniak francuski, poleca 745

## Karol Bałłaban

**Lwów, ul. Halicka 23.**

Pocztą dwie butelki 5 kilogr.

**Tableau fotograficzne**

**Najjaśniejsza Pani** w otoczeniu 63 monarchiń i księżniczek z podpisami francuskimi, w passe-partout po 4 zł.

Czysty dochód na fundusz pomnika dla poległych pod Königgraetzem.

**W. Wybranowski**

fotograf.

Lwów, ul Karola Ludwika 3.

# Obrazy, ramy, fotografie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

## Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

**Słabość męska**

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

**Ochrona własna**

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 564

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.